

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi co tydzień o godzinie 5 po południu
wyjątkiem dni poświadczenia.

Numer pojedynczy kosztuje w niedzielę 10 hal.,
pościąg 10 hal. — Biuro Redakcji i Administracji
ulica Ozarnieckiego 1. 10. — Ekspedycja nieloscowa
w biurze dzienników St. Sokolowskiego, Pasaż Haus-
mann 1. 2. — Listy należy frankować.

Reklamowe stawki wolne od opłaty.

Telefon Redakcji 29. 25.

Przedruk 50 k.

zamieszkała:

rocznica 32 K, świąteczna 8 K — b. rocznica 32 K, świąteczna 8 K.

pończoska 16 K, miesięczna 2 k 70 h. półroczna 12 K, adreśtowca 2 K.

W Niemczech 3 K 20 a miesięczna. We wszystkich innych państwach 3 K 20 a miesięczna.

„Przewodnik” tygodniowy i miesięczny, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej”, otrzymują adre-
sowani abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca
lub od 1 lipca do końca grudnia, ewentualnie i miesięczni za dopłatą: pierwszy 1 K 20 h. drugi 40 h.

„Przewodnik” prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

zamieszkała:

rocznica 32 K, świąteczna 8 K — b. rocznica 32 K, świąteczna 8 K.

pończoska 16 K, miesięczna 2 k 70 h. półroczna 12 K, adreśtowca 2 K.

W Niemczech 3 K 20 a miesięczna. We wszystkich innych państwach 3 K 20 a miesięczna.

„Przewodnik” tygodniowy i miesięczny, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej”, otrzymują adre-
sowani abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca
lub od 1 lipca do końca grudnia, ewentualnie i miesięczni za dopłatą: pierwszy 1 K 20 h. drugi 40 h.

„Przewodnik” prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Cały ogólny: Wtorek, piątek, sobota, niedziela 20 hal.

Tabela: Wtorek i piątek po 20 hal., niedziela po 20 hal., sobota i niedziela po 20 hal. Wtorek i piątek po 20 hal., niedziela po 20 hal., sobota i niedziela po 20 hal.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przy-
mujemy wyłącznie: Biuro dzienników Sokolowskiego
w Lwowie, Pasaż Hausmann 1. 9. W Paryżu wy-
dawnictwo Agence „L'Adam” 17, 18 Rue de Valenciennes.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość ra-
czył Najwyższym postanowieniem z dnia 27
stycznia b. r. zatwierdzić najmiłośniej wy-
bór Stanisława Bohdanowicza, b. wła-
ściciela dóbr, zamieszkałego w Tłumaczu, na
prezesa, a ks. Edwarda Tabaczkowskie-
go, rzym. kat. proboszcza w Tłumaczu, na
zastępcę prezesa Rady powiatowej w Tłuma-
czu; Waleryana Krzeczunowicza, wła-
ściciela dóbr w Jaryczowie nowym, na pre-
zesa, a Michała Sklepińskiego, naczelnika
gminy i właściciela realności w Zamars-
tynowie, na zastępcę prezesa Rady powia-
towej we Lwowie; dr. Aleksandra hr. Skar-
bka, posła do Rady państwa i na Sejm kra-
jowy, właściciela dóbr w Benkowej Wiszni,
na prezesa, a ks. Władysława Frydla,
rzym. kat. proboszcza w Komarnie, na za-
stępcę prezesa Rady powiatowej w Rudkach;
oraz wybór Rudolfa hr. Rességuiera,
właściciela dóbr w Kamieniu, na prezesa, a
Hieronima hr. Tarnowskiego w Rudni-
ku, na zastępcę prezesa Rady powiatowej w
Nisku.

P. Minister handlu zatwierdził pono-
wny wybór Maurycego Dattnera na pre-
zydenta, a Jana Kantego Federowicza
na wiceprezydenta Izby handlowej i przemy-
słowej w Krakowie na rok 1912.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 5 lutego.

SEJM.

(117 posiedzenie I. sesji IX. peryodu)

Lwów, dnia 5 lutego.

Na sobotnim posiedzeniu Sejmu, po
przekazaniu do odpowiednich komisji w pier-
wizem czytaniu przedłożenia rządowego z
projektem ustawy wodnej, oraz siedmiu spra-
wozdań Wydziału krajowego w rozmaitych
sprawach, nastąpiło — jak to już w numerze
poprzednim pokrótce donieśliśmy — uzasa-
dnianie wniosków, zgłoszonych na poprzednich
posiedzeniach.

P. Krzeczunowicz uzasadniał na-
stępujący wniosek: Sejm wyraża następujące
zapatrywanie na tyczące się autonomii i ró-
wnorządności krajów ustawy projektów rzą-
dowych o podwyższenie podatków osobisto-
dochodowego, od wódki, od piwa, od spadków
i uregulowania udziału krajów w tych po-
datkach:

I. Ponieważ w miejsce nakładania po-
datków ustawami krajowymi na Państwo dla
oszczędzenia kosztów podwójnej administra-
cji pobierać podwyższone podatki z krajów
i na rzecz krajów, nie można tych udziałów
krajów nazywać „Ueberweisungen aus Staats-
mitteln”, ani obejmować osobną ustawą, lecz
w każdej ustawie podatkowej należy osobno
unormować udziały krajów, nazywając je po-
datkami ściąganyymi przez Państwo dla kra-
jów.

1. Udziały krajów w nadwyżce po-
datków osobistych są unormowane w ustawie
o podatkach osobistych bezpośrednich, nie

potrzeba więc tego powtarzać w osobnej u-
stawie.

2. Udziały krajów w podatkach od
wódki i piwa należy unormować w ustawach
o podatkach od wódki i piwa w taki sposób,
by jak w art. VI. w ustawie o podatkach
osobistych wyłączono dla Państwa pewne
praeipuum n. p. 10 pre. przychodów brutto za
koszta administracji i rozdzielono resztę mię-
dzy skarb Państwa, a skarby krajowe po po-
łowie. Rozdział między poszczególne kraje
sum, na nie przypadających, należy uskutecz-
niać na podstawie rzeczywistej konsumpcji
roku poprzedniego, a nie na podstawie sta-
łego klucza rozdziałowego, bo słusznym jest,
by kraj każdy dostał to, co sam zapłacił.
W oczy bijąca jest niesłusznosc klucza do
rozdziału dochodów z podatku od piwa, o ile
tyczy się on Galicji, bo w niej konsumpcja
piwa sztucznie powstrzymana dotąd opłatami
propinacyjnymi, które do końca roku 1910
istniały, już w roku 1911 wzrastać zaczęła,
a do kilku lat innym krajom dorównać mo-
że, nie można więc przyjmować 6 83 pre. za
normę stałą na lat 7. Proponowane klucze
rozdziałowe przez Rząd mogłyby tylko słu-
żyć za prowizoryczną podstawę rozdziałową
na rok pierwszy z zastrzeżeniem korektury
po obliczeniu rzeczywistych wyników.

3. Sejm domaga się także odpowiednie-
go udziału w nadwyżce przychodów z podatku
od spadków i darowizn.

II. 1. Sejm wyraża zapatrywanie, iż
przy podatku osobisto-dochodowym prawo za-
dania wglądu w księgi gospodarskie i han-
dlowe przyznać można tylko komisjom apa-
lacyjnym. Przyznanie prawa żądania ksiąg
oddziałom podatkowym starostw w sprawach
karnych byłoby naruszeniem współdziałają-
cego i nadzorującego wpływu Sejmu, za-
strzeżonego § 24 statutu krajowego, który
Sejm wykonuje przez delegowanych człon-
ków komisji apelacyjnej. Dawałoby to bo-
wiem możność organom podatkowym anulować
każdej uchwały komisji apelacyjnej

przez wdrażanie dochodzeń karnych, żądania
przy nich ksiąg, których komisja apelacyjna
żądać nie chciała i w razie nieokazania,
wymiaru kar w drodze kontumacji, a w ra-
zie okazania orzekania o tem, czy dowód się
udał czy nie, bez udziału komisji apelacyj-
nej, a tem samem wymiara podatku, bo §.
256 wyraża postanawia, że podatek doda-
tkowy wymierzać ma ta sama władza, która
wydaje orzeczenie karne.

2. Sejm wyraża przekonanie, że w u-
stawie o podatku od wódki należy koniecz-
nie: a) zrównać włościan w Galicji z wło-
ścianami innych krajów w ten sposób, by
albo przyznano galicyjskim włościanom pra-
wo wyrobu wolnego od podatku po 56 litrów
wódki na rodzinę, albo uchylić za wynagro-
dzeniem to prawo włościan w innych kra-
jach; b) tak podwyższyć normy pauszalowa-
nia, aby gorzelnie opodatkowane pauszalnie
i w drodze ugody nie miały w przyszłości
większych zysków na podatkach, niż mają
dotąd, oznaczyć dla nich produkcję normal-
ną na podstawie przeciętnej produkcji z 10
lat i ustanowić takie normy, by gorzelnie
przy wyższej produkcji ponad normalną, nie
miały zysku na podatku. Protegowanie wię-
ksze gorzelni pauszalnie opodatkowanych by-
łoby protegowaniem jednych krajów kosztem
innych i mogłoby tak, jak się to stało we
Francji, ujemnie wpłynąć na wyniki poda-
tku konsumcyjnego, więc i na dochody fun-
duszu krajowego. c) Sejm interesowany w
tem, aby wyniki podatku były stałe i wyso-
kie, wyraża zdanie, że promie eksportowe na-
leży ograniczyć w taki sposób, by w latach,
w których Państwo wypłaci tytułem premii
więcej, niż sumę oznaczoną, żądało zwrotu
nadwyżki od gorzelni w stosunku do produ-
kcji wódki niekontyngentowej.

3. a) Sejm wyraża zapatrywanie, że ró-
wnocześnie z podwyżką podatku od spadków
i darowizn należy zupełnie uchylić przesta-
rzałą osobną należność od nieruchomości
(Immobiliengebühr). Ubytek dochodów ztąd

13)

TADEUSZ JAROSZYŃSKI.

WIELKIERZE.

POWIEŚĆ.

III.

(Ciąg dalszy)

Indziej znów powiada: Z naszej ona
krwie, ale i z książęcej po matce. Aż nie
widno, jako insza ona jest, niżli drugie dzie-
wki mieskie, choćby i z najstarszych rodów
kupieckich. Aż nie widno, jaka w niej przy-
stałość osobna, a udatność niepospolita, a
pycha wcale pańska, kiedy to się między
insze dziewczęci zamieszka. Nie lęzanego mę-
ża trzeba będzie Kasi dostać, ale zaprawdę
jedwabnego, toż choćby i Alembeków samych
synek, choćby i Kampianów, Szolców czy in-
nych od skabinatu dziedzić nie w porę się
staremu Malcherowi zdali dla onej wnuczki
cacanej, coż dopiero pospolitak jaki z cechu!

A kręcić się one chłopcy jeli podle
Malcherowego kramu, ile że lubej Kasienice
już dobrze na piętnasty rok się miało.
Wszelako stary wilk gwałt ich precz kijem, a
szpetnie każdemu przymówił.

— Nie dla smerdów królowie prawa
piszą, nie dla łyków Malcher kanacek dro-
gi domać chowa. A pójdziesz swiniaku do
chlewu, jako ci przystoi — młoto tobie, nie
złoto, zgrzebie konopne, nie perły kalfakucie,
wędonka, wieprzowina tobie, chanie, nie
marcepan a bijanka z cyzamonem!

Jednego to nie rusza, owszem dzień w
dzień zabiega, pocichu kwiatki i inne fa-
worki znosi, nockami pod okienkiem w lu-
tnię brząka, kantileny po włosku słicznie
śpiewa.

— Pozwólcie, panie — molestuje —
zachować się czem niebądź pannie Kasi, po-
zwólcie uczciwość kawalerską przystojnie u-
czynić.

— Umknij ryja! — krzyknie Mal-
cher — nie pilno nam! Jeszcze pora, iżbych
ptaszka złotego z gołębnika puszczał!

Aleć wyleci ci on ptaszek, wyleci, i,
nie daj Bóg, na złe losy i drogi zatracane...
Tego roku, jakoś przed świętym Janem,
we Lwowie ludu się zbiegła moc ogromna.

Petryło, gospodarz mołdawski, na Pol-
ską isć się zbierał i już po Rusi Czerwonej
dobrze buszował, tedy król Stary pospolite
ruszenie do Lwowa zawałał, jakoż do stu
pięćdziesięciu tysięcy słachy co wybrańszej
pod świętym Jurem, by mąż jeden stanęło.
W mieście też ludno było i zgrai wszelkiej
siła okrutna, bo, wiadomo, iż nie z hospo-
darem mołdawskim panowie bić się w tym
momencie kwapili, ale w kupie dużej będąc,
z własnym monarchą, miłośniwie panującym
królem Zygmuntem, umysłili uczynić poczet
słuszny, jako im rzekomo od krzywych pra-
ktyk i chciwości nienatkej królowej Boni
wielka szkaza na wolnościach i majątnościach
przechodzi. Wdzy nie zaspala chytra Wło-
szka gruszek w popiele, ano, zmiarkowaw-
szy, co się święci, wnet śle do Lwowa swoje
zauszniki i zausznice, bo, wierę, siła biało-
głowa, jako zawdzy bywa, kedy podstępny po-
kryte, a sekreta szalbierskie są, do onej ak-
cyi, chutniej przystała, sprawując chyliem
mitręgę i goniąc każda po cichu za swe
skrzydło.

Kuta zwłaszcza w te terminy była pani
Dorota Dzierżgowska, siostra pana Sob-
ockiego, która pospół z owym bratem swoim,
Sobockim, z biskupem Gamratem, z panem
Opalińskim, panem Osieckim i innymi je-
szcze, z królową trzymała i nie małe miała
u niej zachowanie, jakkolwiek bądź biało-
głowa była obyczajów wcale niezaletnych.
Kiedy się o to jęły czynić spory, głównie o
metrykę koronną, szalbierska ona królowa
uważała sobie osobliwie, iżby na oku mieć
pana Piotra Kmity, Marszałka Wielkiego ko-

ronnego, który, by liszka, ogonem rad mer-
dał, i choć szczerzego psa łąco w pole wy-
wiódł.

Pan Kmity, aczkolwiek zawdzy przy
królowej stał twardo, a ręka w rękę dumna
a cheiwa władzy Włoszka na przemoc i u-
szczybienie ojczyzny miłej dybał, wraz się
przy słachcie opowiedział i w powagę maje-
statu jej jako inni bije. Wiadomo: błogo mu
było panu Tarnowskiemu Janowi ostro doje-
chać, a w czasie znacznych rybek w zmacnej
wodzie dla siebie ulować, wdzy gardłując a
kwokając pospół z panami Zborowskimi,
z panami Odrowążem, Księskim, i Dębiń-
skim przeciw zdzierstwu, przedajności, a
praw wszelkich przez administratorów kró-
lowej uszczkieniu, nie małą skazę Bonie
mógł przyczynić.

Jakoż upatrzyła Włoszka ową panią
Dzierżgowską, którą powolną a wierną so-
bie być mniemała, jej też baczenie na hu-
mor a gesta pana marszałkowego w sekrecie
zleciła. Nie trzeba wiele, a zjechała pani
Dorota z nieznacznym dworem do Lwowa i
po cichu, bez okazałości i splendoru nija-
kiego stanęła kwatę w kamienicy Malchra
Hana.

Co wiedzieć, jakie praktyki a chody
kryjome pani Dorota Dzierżgowska w Malche-
rowym domu wyprawuje, to wszelako widno
czyścić i bez ohyby, jako tam już tego
statku i spokojności, co łoni szukać dariać.
Dotychczas bywało jeno stary kupiec, sie-
dząc, by ten borsuk w jamie, za ładą kram-
ną, pohłasuje się niekiedy z drugim o lichwę,
o miarę nierzetelną, o warunkowatego konia
lub inszy sztych kupiecki. Co się wszakże
tknie białoogłów, to zaprawdę cichość w ko-
mnacie, co ją na pietrze miały, nienaganna
zawdzy trwała, jeno słodkie śpiewanie w od-
wieczerz niesło się miłe przez okienko na
ulicę. Halszka Hanowa z córką Kasją we
dnie chusty szyły pięknie, to brzeża mister-
ne do kościoła dziergały, to obrazy cudne,
gdzie barwistym jedwabiem, a ptaszkiwie,
a motylkowicie, a gałązeczki śliczne, by żywe,
są wyrażone.

Płynęły dzień za dniem, godzina za go-
dzina, wciąż jednakże, rzekłbyś ta woda w
strumieniu, co cicho po kamieniach spadając,
pluszcze. By na ciekącym zegarze równo i
za pokojem żywot biegał, a bez troski i utra-
pień dotkliwych, toż widziało się, jakoby
nieboga gładości swojej przedziwnej niepo-
mna, o młodości jeszcze jarej wale zamierz-
chnęła, losowi na łaskę się dała i jeno cō-
ruchnie Kasienice lubej staranie i pieczę
dawać rada.

By na ciekącym zegarze — mówię —
dni płynęły... aże wnet wszystko na opak,
wszystko na łbie stawa, a do góry nogami
chodzi. W ten moment, kiedy pani owa w
progach Malcherowej kamienicy stanęła, już
stary dziad wczesności domowej zbył, od
Halszki pospolita spokojność na bory na la-
sy odleciała, a i kasienka nieswoja jakaś
chodzi, w oczach jej niecierpliwa ciekawość
płonie...

Na niee ono wywróciła jasna pani mie-
skiego domu porządek. Bo chociaż to dwór
mały, nieledwie tajemny, wdzy od rana do
wieczora goście, a ludzie rycerscy, zbrojno a
strojno, a zgroma wszelaka po komnatkach,
izbach, sionkach wleci się, kręci, przewija.
Ba, i neey spokojności bezpiecznej nie py-
ta, bo oto pod oknem jakiś huk, z wachłą
się drze, mieczem grozi.

Wziął się walić we drzwi, dziw, ko-
łatki, co na łańcuchu w lwim pysku wisiała,
nie urwie Jako się zagnała rumor okrutny
uczynił, porwały się z łóża niewiasty w trwo-
dze, nuż w popiół na kominie dmuchać, ogień
niecić.

Skoro ono zapłonęły jasnie łuczyna,
Malcher się zebrał drzwi rozwierając, mrucząc
a kłnąc nieprzystojnie. Przed drzwiami stał
tam rycerz znaczny, w lekkiej półzbroi, w
wysokich za kolana butach, widno z drogi
dalekiej przybył.

(Ciąg dalszy nastąpi).

powstały można pokryć częściowo przez zrównanie podatku od darowizn z podatkiem od spadków i utworzenie dalszej grupy z krewnych od 5 stopnia i niekrewnych z ustaleniem dla niej wyższej stopy podatku. Temu kto dziedziczy nieruchomość, często obciążoną długiem lub spłatami, znacznie trudniej przychodzi płacić podatek od tego, kto otrzymał ruchomość w spadku, nieraz zaś przyjdzie to tem trudniej, że nie tylko stopa podatku, ale i podstawa wymiarowa, to jest wartość szacunkowa nieruchomości, znacznie wzrosła, a ciężar nieodpowiedni szkodzi gospodarstwu krajowemu.

b) Ponieważ wysoki podatek spadkowy może zrujnować każdego, kto dziedziczy nieruchomość, obciążoną długami lub spłatami, a w Galicji 77-43 pre. sumy spadków przypada na nieruchomości, wyraża Sejm zdanie, że podobnie jak w ustawie cesarstwa niemieckiego, należy postawić: a) że grunty służące leśnictwu i rolnictwu należy szacować na podstawie wartości dochodowej; b) tam, gdzie zapłacenie podatku narażałoby na szkody, należy egzekucję wstrzymać i rozłożyć podatek na 10 rat rocznych bez procentu; c) że jeżeli podatnik jest obywatelem tutejszym, nie wolno bez jego zezwolenia wystawić gruntów jego na licytację dla egzekwowania podatku; d) że jeżeli nowy podatek spadnie na linię zstępną lub wstępną, małżonków lub na rodzeństwo, t. j. w I. i II. grupie, przed upływem lat 5, nie ma być wcale ściągany, a jeżeli spadnie po upływie lat 5, lecz przed upływem lat 10, ma być tylko w połowie ściągany.

c) Dla nieutrudniania racjonalnego gospodarstwa wyraża Sejm zapatrywanie, że nie można wydania dekretu dziedzictwa czynić zależnym od tego, czy urzędy zechcą przedzej lub powolniej wymiar podatku od spadku przygotować, należy więc ten przepis uchylić tak, jak to projektował Minister dr. Biłiński.

Wniosek ten przekazał Sejm komisji podatkowej.

P. Merunowicz we wniosku swym żądał wezwania Rządu, żeby przyspieszył budowę własnych gmachów na umieszczenie urzędów i zakładów państwowych w Galicji. W motywach swego wniosku podniósł p. Merunowicz, iż w żadnym kraju koronnym władze i zakłady państwowe nie są tak źle umieszczone, jak w Galicji. Mieszczą się one bowiem w starych poklaskrotnych budynkach, albo w domach prywatnych wynajmowanych w dodatku za wysokim czynszem. Wnioskodawca podniósł nadto, że kapitał potrzebny na budowę nowych, celowi odpowiednich gmachów rządowych, może być z korzyścią dla Skarbu państwa oprocentowany i amortyzowany tym wydatkiem, jaki teraz pochłaniają rosnące ustawicznie czynsze wynajmu

domów prywatnych, albo też koszt adaptacji i reparacji nieodpowiednich starych budynków.

Wniosek ten odesłała Izba do komisji administracyjnej.

Z kolei uzasadniał p. dr. Tertil swój wniosek, domagający się polecenia Wydziałowi krajowemu, żeby w jak najkrótszym czasie przedłożył Sejmowi projekt zmiany postanowień ustawy z dnia 20 grudnia 1905 l. 11/6 Dz. ust. kraj. co do sposobu nakładania i ściągania opłat szynkarskich w tym kierunku, żeby pomienione opłaty były pobierane nie pod formą kontyngentu i nie na podstawie szacunku, lecz od rzeczywistej ilości konsumpcji tych napojów w kraju, w formie dodatku do podatku państwowego od tychże.

Uzasadniając swój wniosek zaznaczył p. dr. Tertil, że blisko dwie trzecie części dotychczasowych pracowników w przemyśle szynkarskim pozostało bez chleba. Dalszą klęską dla stanu szynkarskiego jest niesprawiedliwość, która wprowadziła nie była intencją prawodawcy, ale wkradła się do sposobu pobierania opłat szynkarskich. Z rozmaitych sposobów reformy, jakie proponowano, mówca oświadcza się za tym, aby opłaty pobierano odpowiednio do ilości konsumpcji, a to może nastąpić najpraktyczniej w formie dodatku do podatku państwowego od napojów spirytusowych.

Wniosek p. dr. Tertila przekazał Sejm komisji administracyjnej, która ma go załatwić w porozumieniu z komisją budżetową.

Następny wnioskodawca p. dr. Schaetzel uzasadniał dwa wnioski. W pierwszym żądał wezwania Rządu, aby niezwłocznie przystąpił do wybudowania gmachu własnego na umieszczenie seminarium nauczycielskiego w Brzeżanach, a do chwili wybudowania ponosił koszt użytkowania gmachu, oddanego mu do użytku przez gminę m. Brzeżan.

Wniosek ten odesłał Sejm do komisji szkolnej.

W drugim swym wniosku domagał się p. dr. Schaetzel przyznania miastom Brzeżan, Gorlice, Jaworów i Wadowice, w myśl uchwały sejmowej z dnia 11 listopada 1905, dotacji z funduszy krajowych w stosunku sprawdzonego ubytku w dochodach z prawa propinacji.

Wniosek ten przekazał Sejm komisji budżetowej.

P. Styła domagał się w swym wniosku wezwania Wydziału krajowego, aby zbadał dokładnie sprawę wyłączności górniczych w naszym kraju i przedłożył odpowiednie wnioski co do nabycia wyłączności górniczych na rzecz kraju na najbliższej sesji sejmowej.

Wniosek ten przekazał Sejm komisji górniczej.

Wreszcie p. Jedynek uzasadniał wniosek w sprawie opodatkowania Towarzystw asekuracyjnych na rzecz ochotniczych straży pożarnych w kraju, domagając się zarazem wezwania Wydziału krajowego, aby przedłożył na najbliższej sesji sejmowej odpowiedni projekt ustawy. W motywach swego wniosku podniósł p. Jedynek, że nałożenie 2 pre. podatku na Towarzystwa asekuracyjne od wpłaconych premij na rzecz Towarzystw ochotniczych straży pożarnych nie pociągnie wielkich wydatków, a dopomoże do należytego rozwoju ochotniczych straży pożarnych.

Wniosek odesłał Sejm do komisji podatkowej.

Następnie — jak to już donieśliśmy w numerze poprzednim — załatwił Sejm dwa sprawozdania komisji szkolnej o petycjach nauczycielskich, uchwalił w drugim i trzecim czytaniu projekt ustawy, zezwalającej Reprezentacji powiatowej w Ropczycach na zaciągnięcie imieniem powiatu pożyczki w kwocie 400.000 koron, poczem odesłał trzy wnioski nagłe, po uzasadnieniu ich przez wnioskodawców, do komisji budżetowej.

Z komisji i klubów.

Komisja szkolna obradowała w sobotę wieczorem kilka godzin nad referatem p. dr. Germana w sprawie regulacji płac nauczycieli ludowych. W obradach wzięli także udział członek Wydziału krajowego p. Onyszkiewicz, P. Wiceprezydent Rady szkolnej krajowej dr. Dembowski, oraz referent tejże Rady, radca Namiestnictwa dr. Okęcki. Referent p. dr. German przedstawił w ogólnych zarysach podstawy, na których ma być oparta przyszła regulacja płac nauczycielskich. Co do szczegółów uchwalono poufność aż do czasu, gdy w porozumieniu z komisją budżetową, od której kwestya finansowego pokrycia jest zawisła, będą zasady regulacji i dodatku drożyznianego na rok 1912 stanowczo ustalone.

Komisja budżetowa obradowała w sobotę wieczorem w dalszym ciągu nad sposobem pokrycia niedoboru budżetu krajowego na rok 1912. W dyskusji przemawiali pp. Krzeczunowicz, Abrahamowicz, dr. Leo, JE. P. Marszałek krajowy St. hr. Badeni, dr. Rutowski i dr. Głabiński. Większość mówców oświadczyła się przeciw podwyższeniu dodatków do podatków bezpośrednich, a za pokryciem części niedoboru pożyczką. Dalszą rozprawę nad tym przedmiotem przerwano, gdyż członkowie komisji szkolnej przybyli na posiedzenie komisji budżetowej, celem przedstawienia zasad, na których ma być oparta regulacja płac nauczycielskich, na r. 1912 zaś przyznany dodatek drożyzniany.

Dyskusya nad tym przedmiotem była poufna, i mimo, że przemawiało wielu mówców, dyskusji nie ukończono.

Komisja budżetowa obradowała wczoraj wieczorem w dalszym ciągu nad kwestyą przyznania dodatku drożyznianego nauczycielom szkół ludowych w roku 1912. W obradach wzięli również udział delegaci komisji szkolnej.

Przemawiali pp.: Stanisław Henryk hr. Badeni, dr. Głabiński, Abrahamowicz, dr. Dembowski, dr. Jahl, dr. Hupka, dr. Leo, dr. Rutowski, dr. Stefczyk, dr. Halban, Krzeczunowicz, dr. Starowieyski, dr. Bandrowski, hr. Piniński i Tadeusz Cieński.

Komisja na wniosek p. dr. Lea uchwaliła jednomyślnie wyznaczyć na rok 1912 z funduszu krajowego sumę 2 1/2 miliona koron na dodatek drożyzniany dla nauczycieli ludowych. Dodatek ten ma być przyznany w 3 stopniach w stosunku do wysokości poborów. W najniższej kategorii płac otrzymają nauczyciele 20 pre., w średniej 15 pre., w najwyższej 10 pre. płacy.

Następnie posłowie m. Lwowa poruszyli kwestyę wyznaczenia pewnej ryczałtowej sumy na pokrycie dodatku drożyznianego dla nauczycieli ludowych we Lwowie. Miasto Lwów pokrywa z własnych funduszy wszystkie wydatki szkolne, zatem i dodatek drożyzniany musiałoby pokryć z własnych funduszy.

Nad tą kwestyą obraduje dziś komisja budżetowa, a następnie po załatwieniu tej sprawy przeprowadzi dalszą dyskusję nad sposobem pokrycia niedoboru budżetowego na r. 1912.

Komisja administracyjna załatwiła w sobotę, na podstawie referatu p. dr. Schaetzla, projekt zmiany § 23 ustawy o Reprezentacji powiatowej w tym kierunku, iż dodatki powiatowe ponad 50 proc. mogą być nałożone za zezwoleniem Wydziału krajowego w porozumieniu z Namiestnictwem; na podstawie referatu p. dr. Maissa uchwalono projekt ustawy o podatku od samochodów dla miasta Krakowa, przedłożenie Wydziału krajowego o funduszach pożyczkowych koszarowych dla wojska, oraz zezwolenie Reprezentacji powiatowej w Wadowicach na zaciągnięcie pożyczki.

Komisja drogowa uchwaliła przyznać powiatom: Brzozów, Lisko i Rohatyn subwencje na drogi w wysokości 75 proc. kosztów budowy, pow. lwowskiemu zaś w wysokości 65 proc. kosztów budowy. Są to drogi, które objęto programem przyszłego ich ukrajowania.

Do Koła posłów krakowskich przystąpił w sobotę poseł Władysław Gnięwosz.

SYRENA.

(Pierre Dax. L'orphelin d'Anteul)

Część druga.

XX.

Dalszy ciąg romansu Gerarda.

(Ciąg dalszy).

„Jeżeli — pisała dalej Izabela — odpowiesz panu będzie przyzwa lająca, poju-trze, o szóstej wieczorem, pewna kobieta, w której pokładam zaufanie, jak w siebie samą, wręczy panu w pańskim pałacu w Anteul list, którego nie życzę sobie pocze-powierzyć.

„We mnie wszystko zagasło. Mówiłam panu na początku, że jestem umarłą: otóż, umarli się nie liczą; mój syn we mnie działa.

„Deczyz panu będzie uszanowana; jaką-by nie była.

„Proszę przyjąć wyrazy szacunku.

„Izabela d'Estaing“.

Gerard ucałował to pismo i sam zaniósł na pocztę, gdzie list wysłał za poleceniem. W ciągu dnia nazajutrz, nadeszła kartka od Daniela z temi słowy:

„Przeczytam z należytem skupieniem wszystko, co pani ma mi powiedzieć“.

Wtedy, bardziej wzruszona, niż przypuszczała, Izabela napisała:

„Panie hrabio!“

„Żeby nie było żadnych domysłów, będę się wystrzegać przesłać panu to, co powszechnie nazywają frazesami. W delikatnej sytuacji, w której znajduję się wobec pana, źle zrozumiane wyrażenia rzuciłyby na obecną chwilę nieporozumienia, których stanowczo unikać wypada. Będę może brutalna, ale powiem wszystko, jak jest i sędzę, że mnie pan zrozumie.

„Przypadek, o którym szanowna kobieta, matka pana może panu opowiedzieć,

stawił panią d'Antignac w mojej obecności, wraz z pańską siostrzenicą, Lucyną de Tiburce.

„Nie wiedząc, kim była ta uroczą istotą, dzięki kierunkowi tajemniczej dłoni, syn mój trzykrotnie już znalazł się w jej obecności. Po pierwszym spotkaniu mój Gerard przekonał się, że ją kocha.

„Nie przychodzę, panie hrabio, prosić pana o rękę jego siostrzenicy dla mego syna. Przychodzę tylko powiedzieć: Myślę, że Lucyna także kocha Gerarda. Ale ponieważ z naszej strony honor, prawosć, delikatność duszy nigdy nie szwankowały, niech pan się niczego nie obawia: człowiek bez skazy, jakim jest mój syn, nie będzie spotykał nigdy panny de Tiburce, jeżeli tego będzie potrzeba i będzie żył jej wspomnieniem, jak dziecko żyje wspomnieniem świętej z obrazka, do której we śnie wyciągał ramiona.

„Oto, co tutaj będzie się działo.

„Pozwoli mi pan teraz przypuścić, co będzie się natomiast działo w obrzymim grobowcu, jakim jest dla mnie pałac, w którym pan żyje i w którym udało ci się zadać jeden z owych śmiertelnych ciosów, po których człowiek się już nie podnosi.

„Uroczę dziecko, które jest pana siostrzenicą, wyznaje dla pana, o ile mi się zdaje, uczucie serdecznego przywiązania, które ufnosć wzbudza. Mogłoby się zdarzyć, że w chwili wylania, kochane dziecko zawołałoby do pana: „Wuju Danielu, kocham tego młodzieńca, którego razem z babunią widziałam“.

„Co byś pan wtedy zrobił, panie hrabio?“

„Nie jest moim zamiarem wskazywanie panu jak postąpić, lecz może się pan znaleźć w okrutnem położeniu, wobec miłości niewinnego dziecka... Czy powie jej pan, tej niewinnej istocie, że młody człowiek, którego kocha, jest synem kobiety, pańskiej żony, która według pana, zdrady się dopuściła?...

„Panie hrabio, zanim poweźmiesz jakie postanowienie, ja powiem panu, że nigdy, nigdy, mój syn nie ożeni się z córką Klaudy d'Antignac, póki nad grobowcem, w którym pan żyje, będzie się unosić wątpliwość co do mojej sławy!...

„Ale... ta wątpliwość może się rozwiązać.

„Pomiędzy mną a panem nie może być

nie wspólnego, ale może być pomiędzy nami wyjaśnienie, bo jestem w możności rozwikłać ohydny, bezcelną intrygę, która rozegrała się w nocy zbrodni, u stóp peronu, koło kiosku... Tak, jestem w posiadaniu tajemnicy... i jedynie tylko miłość Gerarda dla Lucyny rozwiąże usta umarłej!

„Otóż tę tajemnicę zgadzam się wyjaśnić... pod jednym warunkiem... Zanim przyjmiesz, panie hrabio, ten warunek, proszę się dobrze zastanowić. Moje odkrycia sprawią czeigodnej kobiecie, którą jest matka pana, cierpienia, jakich nigdy się nie spodziewała.

„Pan sam może nie uwierzy w okropność tragicznej sytuacji.

„Warunkiem więc, o którym wspominałam przed chwilą, jest, że będę mówił tylko wobec tego co nazywam trybunałem rodzinnym.

„Nie życzę sobie od tej pory widzieć którego z członków rodziny d'Antignac. Lecz w dniu i godzinie, którą pan wyznaczy, męczennica dwudziestokilko letnia, podtrzymywana i wzmocniona przez swego syna, wejdzie raz jeszcze do waszego pałacu i tam, wobec pana i pańskiej matki, wobec Klaudy d'Antignac i Regisa de Nieudan, usta Izabeli d'Estaing się otworzą.

„Może by pan nie źle zrobił postawić się, aby Klaudia nie mogła się wycofać z zebrania, które proponuję.

„W razie jej nieobecności nie mówić nie będę.

„Proszę także i Gerard swoje prośby łączyć do moich, żeby Lucyna mogła się znajdować zdala od Anteul, w chwili tych smutnych wyjaśnień. Gdyby to dziecko czegoś się dowiedziało, życie jej na zawsze byłoby złamane. Dość już ofiar!... niechże ona nową się nie stanie, kochana pieczęsotka, ponieważ Gerard ją kocha!

„Napisałam już, panie hrabio, wszystko co miałam do napisania.

„Zrozumiał pan dobrze, nieprawdaż? Moje drzwi są zamknięte od tej chwili dla wszystkich członków waszej rodziny. Proszę pokazać ten list matce pana. Jej tylko żałuję, jej samej, bo ona jedna nigdy mi nie złego nie sprawiła, a nawet przeciwnie. Tak, żal mi jej z całej duszy; lecz przeznaczenie chce, aby sytuacja się wyjaśniła. Trzeba albo

isć naprzód... ale zabić na zawsze miłość w sercu biednego dziecka, które bardzo potrzebuje ogromnego przywiązania pana...

„Może przyjdzie panu na myśl zaproponować mi, żeby matka pana nie była obecna przy tych wyjaśnieniach. Już sama o tem myślałam. Hrabina d'Antignac była mi matką i jestem w rozpacz, że muszę jej zadać to cierpienie. Lecz muszę wy-magać, aby cała rodzina była obecna, a to w celu rehabilitacji kobiety niewinnej i aby nikt nie mógł znieważać mego syna tem podejrzeniem, któreby na nim zawsze ciążyło jak miecz Damoklesa.

„Gdy krwią zlaną głowa Jakóba de Tiburce spoczywała na moich kolanach i gdy w śmiertelnych konwulsjach sine jego usta szepem córki jego mi powierzały, przyrzekałam!... Lucyna nie jest dzieckiem, o którym mi mówił, zapewne, lecz ostatecznie, to także jego córka i dzisiaj, usuwając przed nią zmartwienia, spełniam także wolę zmarłego, człowieka, którego pamięć tylko karygodna żona mogła zbezczęścić.

„Panie hrabio, proszę się namyśleć: zanim nas pan przyjmie u siebie. Ale jeżeli pan zechce, przyjdziemy oboje z Gerardem.

„Wiem, że może pan zrobić mi jeden zarzut: czemu dawniej nie nie mówiłam? Nie, kobieta, która czuje szpony wątpliwości, które się zapuszczają w umysł mężczyzny, któremu z własnej woli się oddała, kobiecie, która czuje tę wątpliwość w sercu człowieka, którego kochała, nie! ta kobieta nie będzie prosić o litość! Nie potrzebuje prosić o przebaczenie, nie potrzebuje nawet się tłumaczyć! Podejrzana, nie ma nic innego do czynienia, tylko znieść tę boleść, na którą nie ma lekarstwa!...

„Zanim opuściłam dom pana, napisałam do pańskiej matki. Jeżeli zachowała mój list, niech pan o niego poprosi i przeczyta.

„Pozostaje, panie hrabio, ta, która no-siła pańskie nazwisko, to znaczy ta, która na zawsze umarła dla człowieka, który ją zapoznał.

Izabela d'Estaing“.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Sprawy krajowe.

(Nadzór nad Reprezentacjami powiatowymi i gminnymi).

□ Z tytułu wykonywania nadzoru nad majątkiem i działalnością Reprezentacji gminnych i powiatowych, dokonał Wydział krajowy w czasie od 1 lipca 1910 do końca września 1911 lustracji w następujących gminach:

Z miast objętych ustawą gminną z r. 1889: w Bechni, Sokalu, Wadowicach i Tarnowie.

W gminach podlegających ustawie gminnej z r. 1896: w Bełzie, Borysławiu, Czortkowie, Kałuszu, Lisku, Myślenicach, Nowym Targu, Piwnicznej, Przeworsku, Rohatynie, Rudkach, Rymanowie, Sasowie, Skawinie, Starej soli, Strzyżowie, Sucheju, Wiśniczynie, Zakopanem, Zborowie i Żywcu.

W gminach objętych ustawą gminną z r. 1866: w Dolinie powiatu Tłumackiego, Lacku powiatu Dobromilskiego, Lutowskich powiatu Liskiego, Radymnie powiatu Jarosławskiego, Słobodzie złotej powiatu Brzeżańskiego, Ulaszkowcach powiatu Czortkowskiego i Wojniłowie powiatu Kałuskiego.

Nadto badał Wydział krajowy na miejscu w Krakowie stan pożyczek gminnych i w Rzeszowie sprawę doreczenia stronom pism podatkowych przez gminę, oraz interweniował przez swego delegata w sprawach wydzierżawienia prawa poboru opłat gminnych od napojów spirytusowych w gminie Zakopane.

Lustracji gospodarstwa Reprezentacji powiatowych dokonał Wydział krajowy w Bohorodczanach, Brzesku, Chyrzanowie, Dąbrowie, Dobromilu, Gorlicach, Gródku, Grybowie, Husiatynie, Jarosławiu, Jaworowie, Kołomyi, Kosowie, Krośnie, Limanowej, Nadwórnej, Rohatynie, Skałacie, Starym Samborze, Striju, Turce, Wadowicach, Żółkwi i Żywcu.

Wydział krajowy przeprowadził wreszcie szkrontrum kasy wydziału powiatowego w Borszczowie przy sposobności oddania urzędowania nowo wybranej Reprezentacji powiatowej, oraz sprawdził rachunki wydziału powiatowego w Rohatynie.

W czasie od lipca 1910 do września 1911 rozwiązana została Rada gminna w Dobrowianach, powiatu zaleszczyckiego, Horucku, powiatu drohobyckiego, Hubiczach, powiatu drohobyckiego, Iwaniu, powiatu zaleszczyckiego, Niedzielnej, powiatu starosamborskiego, Rozwadowie, powiatu tarnobreskiego, Sędziszowie, powiatu ropczyckiego, i Zalesiu, powiatu czortkowskiego.

Prócz tego z powodu utworzenia nowych gmin i innych zmian terytoryalnych, rozwiązane zostały Reprezentacje gminne w Bratucicach, powiatu bocheńskiego, Dąbin, powiatu wielickiego, Dorze, powiatu nadwórniańskiego i Kamionkach małych, powiatu kołomyjskiego.

W czasie od 1 lipca 1910 do końca września 1911 złożyło Namiestnictwo za zgodą Wydziału krajowego 53 naczelników gmin z urzędu na podstawie wyniku dochodzeń dyscyplinarnych przeciw nim przeprowadzonych, przyczem w 33 wypadkach poleciło Namiestnictwo starostwom, ażeby spowodowały wdrożenie karno-sądowego śledztwa z powodu zarzutu sprzeniewierzenia funduszy gminnych.

Na Węgrzech.

Polit. Corr. otrzymała z Budapesztu następującą o położeniu na Węgrzech informację:

Etapem pierwszorzędnego znaczenia na drodze do wyjaśnienia sytuacji są konferencje hr. Khuen-Hedervaryego z kierownikami stronnictwa lewicy. W konferencyach tych hr. Khuen poucza przeciwników o swym stanowisku i nawołuje do zasięgnięcia informacji co do ich zapatrywań.

Jak dotąd, wszystko dozwala mniemać, że pokój jest możliwy, życzą go sobie bowiem wszystkie strony, a nie brak również rzeczowych podstaw dla przywrócenia go w Sejmie i w kraju. Pierwsze poważne głosy za pokojem ozwały się ze strony opozycji.

Silnie usmierzyły zacieklność bojową stronnictwa niezawisłości ostatnie przemówienia hr. Apponyiego i Andrassyego. W kołach rządowych wzbudziły one przeświadczenie, że przywódcy opozycji poważnie tym razem zamysłają zejść ze stanowiska nieprzejednanych, byle tylko Rząd zechciał uwzględnić minimum ich żądań co do reformy wyborczej i wojskowej. Pod tym względem zadanie hr. Khuena nie jest nadmiernie trudne. Po jego poprzedniej audyencji i po pojawieniu się w Sejmie, jakoteż w klubie partii pracy, zasypany niemal objawami zaufania Korony i większości, liczebnie tak silnej, że od r. 1867 Sejm węgierski nie widział po-

dobnej, nie potrzebuje hr. Khuen konferencji swych z opozycją motywować przedłożeniami mu przez partię niezawisłości warunkami, gdyż uzasadnia je samo już pragnienie pokoju.

Jeśli zaś owa wymiana zdań przeistoczyła się w formalne rokowania pokojowe, to nie będą one dotyczyły się dokoła żadnej narodowej lub socjalno-politycznej koncesji, hr. Khuen bowiem może wejść i wejdzie w rokowania na podstawie własnego programu. Jeśli nikt nie może mu zabronić, by z owym programem w zanadru, na czele bezwzględnie oddanej mu, chętniej do walki większości, pokusił się o wywalczenie tego, co mimo wszelkich wysiłków w dobry sposób pozostało nieosiągnięte, — to z drugiej strony wolno mu również uwzględnić objawione przez stronnictwa lewicy pragnienie pokoju i dążyć do zaspokojenia go na podstawie własnego swego programu co do reformy wyborczej i wojskowej. Możliwe to tem bardziej, że odnośne punkty owych obu reform dawno już byłyby zostały urzeczywistnione, gdyby urzeczywistnieniu nie stała w drodze obstrukcja.

Hr. Khuen może wszelkim usprawiedliwionym życzeniom opozycji co do reformy wojskowej uczynić zadość, ponieważ nie są one sprzeczne z jego własnym programem militarnym. Może on również zgodnie z zapowiedzią, zawartą w ostatniej Najw. mowie Tronowej, przystosowaną do państwowych interesów Węgier reformę wyborczą przedłożyć już w ciągu r. b. Sejmowi, a możliwość ta szczególnie zachęcająco podziałać winna na stronnictwo Justha. Jakoż owo stronnictwo musiałoby tylko pójść za głosem powszechnego pragnienia pokoju, musiałoby tylko wyłączyć z tej sprawy pierwiastki osobiste, a przed dziełem pokoju, przynajmniej przed najważniejszą jego częścią, stanęłaby otwarta droga.

*

Hr. Khuen-Hedervary konferował w sobotę z posłami Hollo, Bathany i Desy, poczem wieczornym pociągiem wyjechał do Wiednia.

Wczoraj był hr. Khuen na posłuchaniu u Najj. Pana w Schönbrunnie. Posłuchanie trwało trzy kwadranse. Prezes gabinetu węgierskiego zdał Monarsze szczegółowo sprawę z rokowań toczących się w Budapeszcie.

W ciągu dnia hr. Khuen-Hedervary odbył także konferencję z P. Ministrem wojny gen. Auffenbergiem i P. Prezesem gabinetu hr. Stürgkhem.

*

Na sobotnim posiedzeniu Sejmu węgierskiego p. Farkas wniósł interpelację w sprawie stosunków prawnych dziennikarzy i zaznaczył, że sprawa ta jest pilna, bo uregulowanie tych stosunków byłoby rękojmnią niezawisłości moralnej i materyjalnej dziennikarstwa.

Minister sprawiedliwości hr. Szekely oświadczył, że ma wielką sympatię dla sprawy, a stosunki jej prawne rzeczywiście wymagają uregulowania. Pożądane jest, aby korespondenci dziennikarzy przedłożyli swe życzenia w memorjale. O ile to będzie możliwe, minister uwzględni słuszne życzenia w nowej ustawie cywilnej, a jeżeli stosunki umożliwią nową ustawę prasową, to i przy tej sposobności życzenia, zawarte w memorjale dziennikarzy, będą uwzględnione.

Następnie p. Polonyi zainterpelował prezydenta ministrów, czy prawdą jest, że Rząd dłatego rozwiązał Sejm chorwacki, ponieważ otrzymał wiadomość, że Sejm ten zamierza na pierwszym posiedzeniu ogłosić oderwanie Chorwacji od Węgier; a powtóre, czy Rządowi wiadomo, że posłowie chorwaccy złożyli w kancelaryi gabinetowej Najj. Pana i kancelaryi wojskowej Najd. Arcyks. Franciszka Ferdynanda memoriał, w którym domagają się złączenia Bośni i Hercegowiny, Chorwacji i Dalmacji i utworzenia z tych zjednoczonych krajów osobnego państwa, odrębnego od Węgier.

Prezydent ministrów hr. Khuen-Hedervary odpowiedział odnośnie do pierwszego pytania, że rzeczywiście takie doniesienie wpłynęło, a musiano je traktować poważnie już choćby dlatego, ponieważ nie brak precedensów; jakkolwiek uchwała taka miałyby tylko znaczenie demonstracji, to i tak rząd nie chciał dać sposobności do niej.

Co do drugiego pytania, to prezydent ministrów nie wie, czy naprawdę taki memoriał istnieje, możliwe jest jednak, że są podobni marzyciele i projektowicze, a nikt nie może przeszkodzić temu, by ktoś taki memoriał przedłożył. Na kancelaryę gabinetową nie spada żadna odpowiedzialność. Nadchodzi tam codziennie mnóstwo listów i pism, które muszą być rejestrowane. W istocie wiadomo, jak się załatwia podobne elaboraty: posyła się je rządowi węgierskiemu.

Co tydzień — mówił hr. Khuen — otrzymujemy wielką liczbę podań treści najrozmaitszej. Albo się je odkłada *ad acta*, albo się je odsyła autorowi odpowiednio do okoliczności. Kancelarya wojskowa Najd. Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda wcale nie

ma politycznego zakresu działania. Jeżeliby kopię takiego memoriału złożono także w tej kancelaryi, to m. wca uważałby za rzecz prawdopodobną, że także tam niepodobna byłoby memoriału takiego załatwić inaczej, jak wrzucić do kosza. (Żywe potakiwania). Kancelarya wojskowa nie może nawet zrobić tego, co robi kancelarya gabinetowa. Ta ostatnia ma sposobność stykania się z rządem węgierskim; kancelarya wojskowa Najd. Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda nie jest wprawdzie w tem położeniu, ale koszt posiada. (Wesołość). Minister sądzi, że tylko w ten sposób będzie ów memoriał załatwiony, gdyż innego załatwienia wyobrazić sobie nie może.

Najlepiej też będzie, gdy robić się nie będzie z tej sprawy zbyt wiele hałasu. Ci, którzy wyprawiają podobne historie, nie zasługują na to, by im dopomódz do uzyskania rozgłosu.

Na życzenie interpelanta prezydent ministrów oświadczył, że może także dowiedzieć się, czy rzeczywiście taki memoriał istnieje.

Odpowiedź prezydenta ministrów przyjęło do wiadomości.

P. Polonyi domagał się następnie karnego ścigania tych, którzy omawiany memoriał podpisali.

Uroczystości sofijskie.

Z nadzwyczajnym przepychem odbyła się w Sofii uroczystość ogłoszenia następcy tronu, ks. Borysa, pełnoletnim. Doniosłość tego aktu, w którym znalazło wyraz utwierdzenie bułgarskiej dynastji, została godnie przez oficjalną Europę uznana; w Sofii zebrały się misye wszystkich państw, aby królowi Ferdynandowi złożyć życzenia władców. I słuszną dumą mogły przejąć króla Ferdynanda te solenne chwile; niejednokrotnie zwalczany z początku, teraz może radować się przeświadczeniem, że działalność jego wszędzie oceniono jako dodatnią; niegdyś księciem będąc, nad którym stronnictwa brały chęć górną, obecnie jako król spełnia misję sędziogo-rozjemcy między stronnictwami; niegdyś wasal Porty, dziś władca niepodległy zadowoleniem spogląda na ekonomię rozkwitu kraju, rozkwit przedewszystkiem opierający się na roztrąpności króla, którego świetna sztuka rządzenia zdołała największe trudności usunąć z drogi. Jej też zawdzięcza król Ferdynand to poważanie, jakim otacza go Europa. Bułgaria pod jego rządami stała się nowożytnie zorganizowanym państwem i posiada dynastję, spotykającą się wszędzie z ufnoscią i szacunkiem. A zauważyć trzeba, że wszystkie te zdobycze osiągnięte zostały bez krwi rozlewu. Lata, które król Ferdynand spędził w Bułgarii — to były ciężkie lata dla niego i dla kraju. Z trudem i wysiłkiem wypadało torować sobie drogę ku ugruntowaniu przyszłości, ale nie poszły one na marne: cel został osiągnięty.

Królowi Ferdynandowi los dał rzadkie szczęście, postawiwszy go na czele narodu, który gospodarczą skrzętnością łączy ze zdolnościami politycznymi i militarną dzielnością. Bułgarzy uchodzili już w czasach bizantyńskich, gdy po raz pierwszy weszli na widownię dziejową, za wojowniczy, ale zdolnościami kulturalnymi wyposażony naród. Długie wieki niewoli nie pozbawiły ich tych zdolności. Szybki i zupełny renesans narodu bułgarskiego należy niewątpliwie do najsobliwszych zjawisk nowoczesnej historii. Niema jeszcze lat czterdziestu, jak państwo bułgarskie istnieje, a już tak znakomicie poczyniło ono postępy na polu ekonomicznego rozwoju i cywilizacji. Być może działał tu przedewszystkiem ów ku praktycznym celom zawsze skierowany popęd, jaki cechuje Bułgarów, nazwany przez pewnego historyka nie bez racji realistami Bałkanów.

Fantastyczność była im zawsze obca, a jarmazo, które przez szereg wieków dźwigał, ukrzepiło jeszcze praktyczny zmysł owego ludu — i tak stało się, że zaraz po odzyskaniu swobody, wprawił on świat cały w podziw swą dojrzałością. Narodem bułgarskim kierowało zawsze przeświadczenie, iż najpierwszą zasadą zdrowej polityki jest roztrącenie czujnej opieki nad własnymi interesami, a kierowanie się w niej dążeniem do takich tylko celów, które osiągnąć można. Aby utrzymać się na swym stanowisku, musiała Bułgaria ponieść ciężkie ofiary; pod tym zaś względem wszystkie jej stronnictwa mimo wszelkich dzielących je różnic, były zawsze jednej myśli. Na patriotycznej żarliwości nie zbywało żadnemu z bułgarskich mężów stanu; owszem każdemu z nich odczuwała była pierwszym przedmiotem troski. Dzięki temu mogła Bułgaria rozwijać się pod każdym względem pomyślnie.

Król Ferdynand rychło spotkał się z należytem zrozumieniem u swego, tak wyjątkowymi zdolnościami obdarzonego ludu. W chwilach ciężkich i niebezpiecznych król przewodził wszystkim żywiołom w sztuce umiarkowania; rozumiał on dobrze, jak wa-

żnym czynnikiem powodzenia w polityce jest cierpliwość. Tron narodu realistów posiadał monarcha realista, a owoce harmonii między ludem i koroną są tak bogate, że Bułgaria słusznie z dumą spogląda na nie może.

Należy mieć nadzieję, że pełnoletni nowy świeżo następcą tronu, ks. Borys, okaże się godnym ojcowiskich idei piastunem i gdy los go powoła do ujęcia steru rządów, chlubnie poprowadzi dzieło króla Ferdynanda.

Sofia. Król nadał Najd. Arcyks. Karolowi Albrechtowi order św. Cyryla i Metodiego.

Sofia. Podczas obiadu dnia 3 b. m. król wniósł toast, w którym wyraził wdzięczność cesarskiemu ojcu chrzestnemu swego syna, oraz wszystkim monarchom i głowom państw, którzy przysłali zastępców na uroczystość pełnoletnienia ks. Borysa.

W. Ks. Andrzej przypominał niedawny pobyt ks. Borysa w Kijowie, który zacieśnił jeszcze węzły, istniejące między nim a carem na mocy ich duchowego pokrewieństwa. W. Książę wychylił kielich na pomyślność rodzinie królewskiej i narodu bułgarskiego.

Prezes gabinetu Geszow wskazał na drogę, jaką odbyła dotąd Bułgaria, w czem jest zasługa króla bułgarskiego.

Wkońcu dziękował ks. Borys.

KRONIKA.

Lwów, 5 lutego.

Kalendarz.

Wtorek (6 lutego):

Doroty panny. — Bohdana. — Ksenyi

Prep.

Wschód słońca o godzinie 6 50 rano, zachód słońca o godzinie 4 25 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe — 6 stopni C.

— Echa jubileuszu JE. ks. Arcybiskupa Teodorowicza. Jak już pokrótce wspomnieliśmy nadeszło z okazji jubileuszu JE. ks. Arcybiskupa Teodorowicza mnóstwo telegramów i pism.

Depesze nadeszły: JE. P. Minister oświaty Hussarek, JE. P. Minister skarbu Zaleski, szef sekcji w Ministerstwie skarbu Gałacki, wielu wyższych urzędników w Wiedniu, ks. Biskup Rys z Sandomierza, ks. Arcybiskup Symon z Rzymu, rektor Akademii duchownej w Petersburgu, dalej nadeszły telegramy i listy od Kuryi rzymskiej, od patriarchy orm. kat. Terziana w Konstantynopolu, monsignora Scapielli w Rzymie, od opata Machtarzystów wiedeńskich, Arcybiskupa Gowrika imieniem zgromadzenia, od wszystkich biskupów galicyjskich.

Od Koła polskiego w Berlinie nadeszło następujące pismo: „Najprzewielebniejszemu księdzu Arcybiskupowi składa Koło polskie Sejmowi pruskiemu z wyrazem najgłębszej czci i wdzięczności najserdeczniejsze życzenia w dniu jubileuszu Jego dwudziestopięcioletniej owocnej i błogiej pracy kapłańskiej. Dr. Mizerski, prezes, dr. J. Niegolewski, sekretarz“.

Polonia bukowina nadesłała adres w tece z białego jedwabiu z amarautowami wypustkami i napisem: „Polonia bukowina“, adres na pergaminie ozdobionym widokiem Domu polskiego i kościoła-ormiańskiego-katolickiego w Czerniowcach. Imieniem reprezentacji miasta Lwowa nadesłał przydenty p. Neumann, obywatelstwo z życzeniami i wyrazami hołdu dla Najprzewielebniejszego Arcypasterza.

Ponadto nadeszło całe mnóstwo telegramów od obywatelstwa polskiego z całego kraju i zagranicą.

— Rada miasta Lwowa odbędzie posiedzenie we czwartek, dnia 8 lutego, o godzinie 6 wieczorem, w sali ratuszowej.

— Bal prasy. Za dwa dni już zatem, we środę, tradycyjny od lat wielu bal prasy, który, jak zawsze dotąd, tak i w tym roku, stanowić będzie kulminacyjny punkt karnawału lwowskiego. Przygotowania poczyniono już wszystkie, przyczem komitet dołożył wszelkich starań, aby bal ten nie tylko dorównał balom poprzednim, ale owszem przewyższył je nawet świetnością i wspaniałością. Nie poskąpiono w tym kierunku ni pracy ni kosztów i już dziś można powiedzieć, że bal prasy będzie najwspanialszą w tym sezonie zabawą karnawałową i zgromadzi w salach Filharmonii całą elitę towarzyską zarówno lwowską, jak i z poza Lwowa. Bal rozpocznie się tradycyjnym polonezem, po którym rozpoczyna się tańce pod wodzą znanych wodzierek lwowskich, a przy dźwiękach pełnej orkiestry 30 pp. pod batutą kapelmistrza p. Karola Rolla. Do tańców grane będą najnowsze i najbardziej ulubione kompozycje, wśród nich dwie zupełnie nowe kompozycje Adama Wrońskiego: wale „Kamelie“, ofiarowany protektorem balu Pani Namiestnikowej Bobrzyńskiej i dziarski mazur „Na Strzelnicy“. Kapelmistrz p. Roll ofiarował komitetowi balu prasy umyślnie w tym celu napisany wale, który również w czasie balu zostanie odegrany. Kulminacyjnym punktem programu tanecznego, nawia-

sem mówią nadzwyczaj urozmaiconego, będzie wspaniałą kadryl przy równobarwnem oświetleniu zapomocą reflektorów i przy zastosowaniu efektownych przyrządów, które dla pań zwłaszcza, obok prześlicznych porządków tańców, stanowią będą prawdziwie miłą pamiątkę z balu.

— **Koncert na fundusz budowy ołtarzy w kościele św. Elżbiety.** Komitet pracujący pod przewodnictwem pani Antoniny Abrahamowiczowej nad przygotowaniem do koncertu na pomnożenie funduszu budowy ołtarzy w nowym kościele św. Elżbiety, który to koncert, jak wiadomo, odbędzie się już w przyszłą niedzielę po południu w sali Sokoła, ukończył już swoje prace. Program koncertu ułożony już został przy artystycznej pomocy dyr. Sołtysa. Składać się będzie z dwóch części: wokarno-muzycznej i deklamacyjnej. Tą drugą częścią zajmuje się pani Siemaszkowa. Program koncertu oddany już został do druku, szczegóły zaś jego oraz nazwiska wykonawców, a są nimi najznakomitsi nasi artyści, muszą pozostać jeszcze w tajemnicy aż do wydrukowania programu. Loteryja fantowa, która nastąpi po koncercie, jest już tak bogato zaopatrzona, że fany twierzą cały magazyn galanterijno-jubilerski. W tych dniach rozpoczyna się przygotowania w sali Sokoła na dzień koncertu.

Pp. Dawidowie Abrahamowiczowie przyjmowali wczoraj najścisłszy komitet wykonawczy koncertu i artystów, którzy w wykonaniu programu wezmą udział, wykwinem śniadaniem dinatoire. W śniadaniu tem wzięli udział: księstwo Andrzejowie Lubomirscy, hr. Karolina Dzieduszycka, pani Krzczunowiczowa, bar. Jorkasch-Kochowie, pp. Wiszniewscy, dyr. Żaba, hr. Jerzy Dzieduszycki, dyr. Sołtys, red. Zawadzki, pp. Kurzowie z córeczką Iloną, pp. Bartoszewiczowie, artysta śpiewak Mann, pani Siemaszkowa i i.

Po śniadaniu rozwinęła się w salonach pp. Abrahamowiczów ożywiona pogadanka na temat koncertu i wyrażono przekonanie, że cały Lwów zbierze się w przyszłą niedzielę po południu w sali „Sokoła”, aby posłuchać koncertu i deklamacji, wygrać jakiś piękny fant, a zarazem dołożyć cegiełkę do zubożonego celu i budowy ołtarzy w nowym kościele św. Elżbiety.

— **Z notaryatu.** P. Minister sprawiedliwości przynosił notaryusza, Władysława Kaliniewicza, z Rymanowa do Glinian.

— **Z Uniwersytetu.** PP. Zvmunt Jakubowski, p. Kazimierz z Bujwidów Rouppertowa i Ignacy Mund otrzymali na tutejszym Uniwersytecie stopnie doktorów wszech nauk lekarskich a Józef Haczneker i Majer Königsberg stopnie doktorów praw.

— **W sprawie sprzedaży truczyn.** Namiestnictwo wystosowało do wszystkich starostw i magistratów miast Lwowa i Krakowa następujący okólnik: Wskutek reskryptu Ministerstwa handlu z 12 stycznia 1912 L. 1131 wzywa się starostwo (magistrat), aby ściśle czuwał(o) nad tem, by wszyscy przemysłowcy, uprawnieni do sprzedaży truczyn w tamtejszym powiecie, zaopatrzili się stosownie do postanowień § 1 al. 3 rozporządzenia ministerialnego z 2 stycznia 1886, Dz. u. p. Nr. 10 w świeżo opublikowany przez Ministerstwo handlu wykaz takich przemysłowców wedle stanu z 31 października 1911.

Cenę egzemplarza wydanego nakładem c. k. Drukarni nadwornej i państwowej w Wiedniu, ustanowiono na 80 hal.

Sprawozdanie o zmianach, jakie zajądą w stanie sprzedawców truczyn od 1 listopada 1911 do 30 października 1912, przedłoży starostwo (magistrat) Namiestnictwu najdalej do 5 listopada 1912, przyczem zwraca się uwagę starostwa (magistratu) na ściśle przestrzeganie rozporządzenia ministerialnego z 21 kwietnia 1876, Dz. u. p. Nr. 60 i 2 stycznia 1886, Dz. u. p. Nr. 10 i tut. okólnika z 25 stycznia 1886, L. 2328.

— **Wiadomości kościelne.** Dyecezya tarnowska. Przeniesiony ks. Antoni Zapała ze Słupnie Królewskich do Tarnowa na wikarego katedralnego. Instytuowany ks. Floryan Moryl senior wik. katedr. na prob. w Jodłowie Szczepanowskiej. Odznaczeni expos. can. ks. Kaz Kozak, prob. w Domoławicach i ks. Michał Wieluński, prob. w Porębie Spytko.

— **Z kolei.** Z powodu mrozów i zawiści śnieżnych wstrzymano aż do odwołania kurs wozu restauracyjnego między Lwowem a Rzeszowem przy pociągach nr. 7 i nr. 8 i kurs wozu bezpośredniego I. i II. klasy między Brodami a Wiedniem przy pociągach 16/18 i 30/2, względnie 17 i 16/11 i między Czeruiowcami a Fust in Walde przez Pragę przy pociągach 7 i 8.

Z powodu zawiści śnieżnych wstrzymano aż do odwołania ruch ogólny na kolejach Kołomyja-Stefanówka, Pałabieze-Tłumacz, Nowy Łupków-Cisna i Borki W.-Grzymałów.

— **Nowa parafia rzym. kat.** Ministerstwo wyznań i oświaty reskryptem z dnia 2 stycznia 1912 L. 45.664 zezwoliło na utworzenie w Uhrynówkach nowej rz. kat. parafii i przyłączenia do niej miejscowości Uhrynówce Duplika i Błyszczanka.

— **Nabożeństwo żałobne** za duszę s. p. dr. Jana Maryana hr. Drohojowskiego odbędzie się we czwartek dnia 8 b. m. o godzinie 9 rano w kościele św. Mikołaja we Lwowie.

— **Ankieta w sprawie emigracji** rozpoczęła dziś przed południem obrady w sali komisyjnej Sejmu. W obradach bierze również udział P. Minister Długosz.

— **Polskie Towarzystwo przyrodników im. Kopernika** odbędzie posiedzenie naukowe we wtorek, dnia 6 b. m., o godzinie 6 wieczorem w sali Instytutu fizycznego Uniwersytetu (ulica Długosza 1. 8). Porządek dzienny: 1. Wybór komisji kontrolującej. 2. Prof. E. Romer. O kartografię aeronautyczną. 3. Prof. M. Raciborski. O zaginionem polskiem dziele botanicznem. 4. Prof. J. Nusbaum. Z dziedziny embriologii. 5. Luźne komunikacje.

— **Wieczór tańcu** klubu czwartkowego urzędników Namiestnictwa, wyznaczony pierwotnie na 15 b. m., odbędzie się dnia 19 b. m.

— **Echa ucieczki Mirosława Siczynskiego z Zakładu kary dla mężczyzn w Stanisławowie.** Rozprawa karna przeciw kilku dozorem Zakładu kary dla mężczyzn w Stanisławowie o ułatwienie ucieczki z tego Zakładu Mirosławowi Siczynskiemu mordercy s. p. Namiestnika Andrzeja hr. Potockiego, odbędzie się przed trybunałem orzekającym sądu obwodowego w Stanisławowie w dniach 16 i 17 b. m.

— **Licytacja.** Dnia 6 b. m., o godzinie 9 odbędzie się w magazynach towarowych na stacyi w Tarnopolu publiczny przetarg niepodjętych towarów.

— **Niewypłacalność.** Galicyjski Związek wierzycieli we Lwowie ogłasza niewypłacalność firmy: Markus Heller, handel towarów bławatnych w Budzanowie.

— **Lwowski Towarzystwo ratunkowe** udzieliło w miesiącu styczniu b. r. pomocy w 968 wypadkach. Służbę sanitarną pełniło 12 lekarzy. Członków wspierających liczy obecnie Towarzystwo 2340.

— **Eksplozja gazu.** W piwnicy realności przy ul. Bonifratrów 1. 6 nastąpiła w sobotę o godzinie 4.30 po południu eksplozja gazu, uchodzącego z pękniętej rury przyczem dozorczyń realności Ewa Rybikowa, 3 letni jej syn, jedna z lokatorek Julia Pirożkova i służąca Marya Müllerówna odniosły dość znaczne obrażenia wskutek poparzenia. Wskutek eksplozji drzwi i okna w suterenu i piwnicy zostały wyrwane z osady. Ranę opatrzyło pogotowie Towarzystwa ratunkowego, wzniecony zaś eksplozja ogień ugasiła miejska straż pożarna. Przyczyną eksplozji było wejście kobiet do piwnicy ze światłem.

— **Zamach morderczy.** W szynku, Weisberga, znajdującym się u zbiegu ulicy Szumlańskiego i Grodeckiej, zabawiali się wczoraj wieczorem Józef Topij, jego żona i siostra, oraz narzeczony Topijówny, niejaki Piotr Patykowski. W toku zabawy Topij poczęł czynić siostrze swej wyrzuty, iż zamieszkała razem z Patykowskim, przyczem zagroził jej jakimś stanowczym wystąpieniem. Wyrzuty te tak podrażniły Topijównę i Patykowskiego, iż nie poęgnawszy się z Topijami wyszli z szynku. Gdy po chwili wyszedł również z szynku Topij z żoną, wystąpił nagle z za węgla Patykowski i strzelił cztery razy z rewolweru w kierunku Topija, przyczem jedna z kul ugodziła go w kolano. Wezwane pogotowie Towarzystwa ratunkowego odwoziło rannego Topija do szpitala powszechnego, policja zaś aresztowała Patykowskiego i Topijównę.

— **Falszywą koronówkę** zakwestyonowała w sobotę policja u Leona Berdiaka, ucznia VI. klasy gimnazjalnej.

— **Krwawa awantura.** W jednym z szynków za rogatką Grodecką napadli w sobotę parobcy fabryki pieczywy „Merkury” na wóźnicę z tej fabryki Jana Miśkę i zranili go ciężko krzesłami i nożami za to, że wzywał ich do zaprzestania libacji i udania się do pracy. Pogotowie Towarzystwa ratunkowego stwierdziwszy u Miśki dwie rany na głowie i dwie rany kłote w plecach, odwoziło go do szpitala powszechnego.

— **Samobójstwo.** Na dziedzińcu realności przy ul. Kleparowskiej 1. 3 znaleziono wczoraj przed godziną 7 rano zwłoki 26 letniego Stanisława Mielnika, czeladnika krawieckiego z roztrąskąną czaszką. Jak stwierdziła komisja sanitarno-policyjna Mielnik dokonał samobójstwa z powodu nieszczęśliwej miłości. Zwłoki odstawili komisaryat II. dzielnicy do kostnicy Zakładu medycyny sądowej.

— **Napad.** Na restaurację p. Jana Piotrowskiego przy ul. Kochanowskiego 1. 91 napadli w sobotę znany awanturnik Jan Dmytrak z kilku innymi jeszcze drabami, a rozbiwszy kilka flaszek piwa i szybę w drzwiach restauracji, zbiegli. Dmytraka aresztowała policja.

— **Rudery się wala.** W realności przy ul. Serbskiej 1. 11 oberwał się wczoraj w mieszkaniu tamtejszego dozorey O. Łucyszyna sufit na przestrzeni 3 metrów kwadratowych. O wypadku zawiadomiono miejski urząd budowniczy.

— **Zatruta gazem.** W realności przy ul. Grodeckiej 1. 141 znaleziono dziś rano leżącą na łóżku w stanie nieprzytomnym Annę Kulikową, wdowę po robotniku kolejowym. Jak stwierdzono, zatrzała się ona gazem, uchodzącym

z pękniętej rury. W stanie beznadziejnym odwoziło ją pogotowie Towarzystwa ratunkowego do szpitala powszechnego.

— **Rewolwerowe strzały.** Dwaj stojkowi patrolując dzisiaj nocy w okolicy placu Zbożowego, usłyszeli nagle jakieś krzyki, a po chwili doszły ich uszu strzały rewolwerowe. Gdy zaintrygowani tymi strzałami stojkowi podążyli w stronę, z kąd doszedł ich odgłos strzałów, natknęli na jakichś pięciu mężczyzn, którzy na ich widok poczęli uciekać. W czasie pościgu udało się stojkowym przytrzymać jednego z nich, niejakiego Markusa Kugla, drażkacza, inni zaś zdołali zbiec, powstrzymawszy ścigających stojkowych kilkoma strzałami, które na szczęście chybiły. Przytrzymanego Kugla zamknięto na razie w aresztach policyjnych. Jacy to byli towarzysze Kugla, wykaże niezawodnie dochodzenia, jakie wdrożyła policja.

— **Kronika policyjna.** Policja aresztowała w sobotę 20 letniego Izraela Feursteina, który koło przystanków tramwayowych przeszukiwał przechodniom kieszenie.

Za kradzież futra, wartości 850 kor., na szkodę p. Franciszka Pełczarskiego, aresztowano niejaką Stanisławę Gregorową.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, Karol Hornung, właściciel fabryki stolarskiej, w 55 r. życia; Bronisława Langhauzowa, wdowa po lekarzu weterynaryi, w 48 r. życia; Julian Felkel, b. właściciel dóbr, w 72 r. życia; Władysław Ryznerski, kapitan inwalidów, w 59 r. życia;

w Rzeszowie Karolina z hr. Dębickich Jabłońska, wdowa po oficerze wojsk polskich z r. 1830/1, b. właścicielka dóbr ziemskich, w 86 r. życia;

w Tarnopolu, Futyma, dyrektor szkółki wydzielowej żeńskiej im. św. Jadwigi, w 66 r. życia;

w Poznaniu, Hektor hr. Kwilecki, w 53 roku życia.

— **Wypadek na kolei.** Przy szybowaniu pociągu mieszanego Nr. 2253 na stacyi Hrebenów wykołcił się we czwartek jeden wóz osobowy IV. klasy. Tylko dwaj podróżni odnieśli bardzo nieznaczne obrażenia. Pociąg spóźnił się trzy godziny.

— **Echa kradzieży na Jasnej Górze.** Z Częstochowy donoszą, że kosztowności znalezione u Żyda Adlera w Lublinie, przy sprawnieniu w klasztorze Jasnogórskim, uznano za nienależące do klasztoru.

— **Śmiertelny wypadek w kopalni.** Z Dąbrowy Górniczej donoszą, że w kopalni Miłowice zawałił się strop w jednym chodniku i przyniósł na śmierć dwóch górników.

— **Nagły zgon adwokata w sali sądowej.** W sobotę podczas rozprawy w sądzie powiatowym II. dzielnicy Wiednia adwokat dr. Emil Elsenšütz po wygłoszeniu plaidoyer upadł na ziemię, a po chwili skonał. Wezwany lekarz stwierdził nagły zgon wskutek udaru serca.

— **Zawody lyżwiarские w Celowen.** Zawody lyżwiarские miały się odbyć w sobotę i w niedzielę, ale nie mogły się rozpocząć z powodu wielkiego śniegu. Na zawody przybyli sportowcy z Wiednia, Lwowa, Budapesztu i z zagranicy. Wczoraj odbył się bankiet na cześć gości.

— **Sprawa Bohdana hr. Ronikiera.** Trybunał warszawski wydał w swoim czasie wyrok potępiający Bohdana hr. Ronikiera. Sprawa jest powszechnie znana i nie wymaga ponownych wyjaśnień i przypomnień tragedii w pokojach umetlowanych, gdzie padł ze skrytobójczej ręki młodzieńcki Chrzanowski.

Obrona z jednej, oskarżyciel z drugiej wnieśli zażalenie nieważności, Ronikier i właściciel pokoi meblowanych, Zawadzki, zasiedli więc ponownie na ławie oskarżonych.

Kurier Warszawski opisuje przebieg pierwszego dnia rozprawy w następujący sposób: O godz. 12 m. 20 na ławie oskarżonych znajduje miejsce Bohdan hr. Ronikier, wprowadzony do sali pod silnym konwojem, a przed nim na ławie obrońcy zasiada adw. przys. Makowski. Przyjazd drugiego obrońcy, adw. Bobriszczewa-Puszkina z Petersburga, spodziewany jest jutro. Drugi oskarżony, Feliks Zawadzki, jest nieobecny. Sąd nie zażądał nawet stawienia jego osobistego. Bronią go ciż sami obrońcy, co i w pierwszej instancyi: adw. przys. Ettinger i Korwin-Piotrowski.

Naturalnie, że oczy i — lornetki, całego audytorium zwracają się ku głównemu oskarżonemu. Na pozór zmienili się nie wiele, ale przyjrawszy się uważniej widzimy znaczne różnice między Bohdanem hr. Ronikierem z czasów, gdy wydział V. orzekał o stanie jego umysłowym, gdy wydział I. sądu okręgowego o winie jego wyrokował, a tym, którego widzimy dzisiaj. Włosy długie i broda potężna została, ale wzrok jakiś jaśniejszy i spokojniejszy znacznie, a co ważniejsza, strój zmienił się nie do poznania. Ani habitu, ani krzyża, ani piuski na głowie, ani modlitewnika w rękę. Zamiast tych wszystkich emblematów, które sensację wywoływały, strój zwyczajny, zakietowy. Nie składają w nim zapewne nikomu wizyty *arbitr elegantiarum*, jakim był kiedyś hr. Bohdan, ale dla trybunału kostium ten jest odpowiedni i nie razi nikogo.

Mija jeszcze minut dziesięć i wreszcie sąd

wkacza na podium. Przewodniczy prezes departamentu, p. Czenykajew, referentem sprawy jest p. Alkajajew-Karageorgij, skład Izby dopełnia sędzia Jegorow. Trybunał sądu publicznego zajmuje podprokurator sądu okręgowego, p. Herszelman, ten sam, który oskarżał w I. instancyi, delegowany specjalnie do sprawy tej w Izbie sądowej.

Przewodniczący zwraca się do oskarżonego:

— Czy pan jest Bohdan hr. Ronikier?
— Tak jest — odpowiada oskarżony bez cienia jakiegobądź afektycy.

Następnie prezes zapytuje, czy strony nie mają przed rozprawami wniosków jakich do zameldowania?

Obrona, w osobie adw. przys. Makowskiego, zgłasza przedewszystkiem wniosek o usunięcie ze sprawy powództwa cywilnego, gdyż pretensje ojca zabitego sprzeczne są z zasadami procedury.

Opiera się temu adw. przys. Fr. Nowodworski, działający z plenipotentcy rodziców s. p. Stanisława Chrzanowskiego; oponuje też w sposób bardzo drażliwy obrońca Zawadzkiego, adw. przys. Korwin-Piotrowski.

Izba wniosek ten odrzuca, jak również odrzuca dwa inne wnioski obrony. Sza bowiem o to jeszcze, ażeby prokurator wskazał, co udowodnić mają nowi świadkowie, powołani przez niego, jak również o nową ekspertyzę fotograficzną, mającą, zdaniem obrony hr. Ronikiera, wyjaśnić sprzeczności, zawarte w opinii kaligrafów.

Przypominamy, że między innymi dowodami winy głównego oskarżonego figurują przekazy pieniężne na rzecz Zawadzkiego, jakoby jego ręką pisane, a przesyłające komorne za lokal w pokojach umetlowanych. Trzej biegli w sądzie okręgowym powiedzieli, że przekazy te pisał Ronikier, trzej inni przeczyli temu również kategorycznie. Ale Izba sądowa uznaje, że fotografia nie nowego do sprawy nie wniesie i wątpliwości nie wyjaśni. Z pośród świadków nie stanęło kilkunastu. I znów obrona żąda odroczenia rozpraw z tego powodu, lecz Izba sądowa i to żądanie odrzuca. Oto przebieg pierwszego posiedzenia.

Kronika zagraniczna.

* **Tragiczny wypadek wynalazcy.** Krawiec Franciszek Reichelt, który chciał wypróbować wynalezione przezeń ubranie spadochronowe, przeznaczone dla lotników, skoczył wczoraj w tem nbraniu z pierwszej platformy wieży Eiffa. Przyrząd jednak nie działał należycie i Reichelt zumał stos pacierzowy, obieg i zabił się na miejscu.

Policja udzieliła mu była pozwolenia tylko na odbycie doświadczenia takiego z lalką, a także przyjacieli odradzali mu narażenia się ze względu na silny wiatr. Wynalazca był jednak tak mocno przekonany o doskonałości wynalazku, że na to wszystko nie zważał. Podobno rodzeństwo Reichelta mieszka w Wiedniu.

* **Skazanie szpiega.** Z Lipska donoszą: W procesie o szpiegostwo przeciw Stewardowi prezydent senatu wygłosił w sobotę o godzinie pół do 10 wieczorem wyrok. Skazano podsądnego za usiłowane szpiegostwo na 3 lata 6 miesięcy twierdzy z wliczeniem 4 miesięcy więzienia śledczego. Po skończeniu rozprawy oskarżony głośno po angielsku zawałował do publiczności: „Jestem niewinny i chcę, aby wszyscy w Anglii o tem się dowiedzieli”.

* **Morderstwo.** Dzienniki konstantynopolitańskie donoszą, że zamordowano Anglika, Petera, dyrektora angielskiego Tow. handlowego w Antiochii.

* **Wypadek na morzu.** Z Hamburga telegrafują: Parowiec „Alleghamy”, który zderzył się z okrętem „Romaron”, nie zatonął, został tylko uszkodzony i wrócił do Nowego Jorku.

* **Długowieczność.** W Irlandyi — jak donoszą z Londynu — zmarł w tych dniach Marcia Donnee, liczący 117 lat i 7 miesięcy.

Notatki literacko-artystyczne.

Z muzyki. Wieczór pieśni francuskich Yvette Guilbert (w kostiumach odnośnych epok) odbędzie się w sali Towarzystwa muzycznego w piątek, dnia 9 b. m. Program, pod ogólnym tytułem: „Les jolies chansons de France”, obejmie trzy działy: 1. Chants d'avant'hier (chansons Pompadour); 2. Chansons d'hier (chansons crinoliny 1830); 3. Chansons modernes. Akompaniuję znany kompozytor francuski i harmonizator starych pieśni, G. Ferrari. Współudział w koncercie przyjął ponadto p. L. Fleury, pierwszy flecista Opery komicznej w Paryżu.

Dziewiąty wieczór abonamentowy galic. biura koncertowego M. Turka wypełni recital świetnego pianisty Józefa Śliwińskiego, w dziesiątym koncercie abonamentowym wystąpi Eugène Isaye. Z powodu licznych zgłoszeń z prowincyi, sprzedaż biletów na powyższe produ-

keya rozpoczęła się w składzie nut p. Zadurowicz już dnia 3 b. m.

(art. s.) **Z wystawy.** Prócz zbiorowej wystawy Artura Markowicza, o której już pisaliśmy i wystawy Skoczylasa, której niebawem poświęcimy obszerniejszy artykuł, zawieszono w salach Tow. obrazy Reyhana i Rozwadowskiego.

Rozwadowski dał trzy dzieła z epoki Napoleońskiej: „Fulda“, „Śmierć Poniatowskiego w Elsterze“, „Przemowa Napoleona do legionów polskich“. Te trzy dzieła stanowią w pięknym barwnych reprodukcjach tegoroczne premium Tow. Przyj. sztuk pięknych.

Jako malarz koni, Rozwadowski odnosi w nich niemały sukces; to rzeczywiście pyszne konie, wyłowione w żołnierskiej służbie, o stalowych nogach i mądrych oczach, noszące z godnością świetnie ubrane wojowników, którzy siedzą w siodłach tak, jak to niegdyś tylko legioniści potrafili, jak potrafi tylko Polak, urodzony do siodła i karabeli. Widzimy więc szereg doskonałych typów koni, błyszczące mundury wojska napoleońskiego i jego... „małego kaprala“, w którego wpłynęły się oczy wszystkich i serea, gotowe każdej chwili skonać, jeśli on tego zażąda...

Jest nastrój w „Przemowie Napoleona“ jest cała błyskotliwość otoczenia jego, tak nam wszystkim znana — cokolwiek tylko zrobione to po teatralnemu. Pejzaż również nie może dorównać pod względem artystycznym znakomitym koniom i niektórym postaciom wojaków. Tragiczny moment utonięcia Poniatowskiego uchwyciony jest z siłą i prawdą — walka konia z wezbranymi falami Elstery przemówi na pewno do niejednego widza.

Wszystkie te obrazy dla tematów swoich i dla swojej niezaprzeczanej wartości, mimo, że nie są one najlepsze w dorobku artystycznym znanego malarza, cieszą się uznaniem zwiedzających, czego dowodem jest to, że w pierwszych dniach zostały zakupione.

Nasze Towarzystwo dobrze zrobiło wybierając na premium dla swoich członków w roku jubileuszowym legionów polskich reprodukcje tych trzech rzeczywiście pięknych obrazów Rozwadowskiego, który dziś jest jednym z najlepiej odczuwających artystów dawnego żołnierza polskiego i nieodłącznego towarzysza: konia.

Reychan wystawił kilka portretów, malowanych jak zawsze sumiennie z tą domieszką „reychanowskiej“ słodyczy (portrety kobiece), między innymi bardzo dobry portret pani W. i niezupełnie tłumaczący się w proporcjach portret mężczyzny. Duży obraz, przedstawiający krowę, nie udał się artyście; krowa nie ma szyi, gubi linie grzbietu w perspektywie, chwile się na źle ustawionych nogach. Nie ratuje sytuacji świetnie wyrysowana głowa i pyszny wyraz oczu poezjiwego bydła, które patrzy sennie wprost twarzy widza. Ta głowa, sama dla siebie, byłaby doskonałym obrazem.

Z muzyki. (Kwartet Capeta). Nie lepiej nie ilustruje stanu muzyki we Lwowie jak fakt, że w piątym miesiącu sezonu koncertowego mamy zaledwie trzeci wieczór muzyki kameralnej (poprzednio trio Birkigta i wieczór sonatowy Kochańskiego). Nie tak to bywa gdzie indziej. Statystyka koncertowa za sezon 1910/11 wykazuje np.: Berlin na 1096 koncertów 173 orkiestralnych, 125 kameralnych; Monachium na 374 koncertów, 71 orkiestralnych, 63 kameralnych; Wiedeń na 439 koncertów, 65 orkiestr, 66 kameralnych (stosunek zatem w tych dwóch miastach jeszcze lepszy niż w Berlinie). A i te wieczory kameralne, które mieliśmy, zawdzięczamy agencjom koncertowym, przede wszystkim Turka, który i obecnie sprowadził nam kwartet Capeta, wspaniały w Paryżu i zagranicą.

Program Capeta obejmował kwartety smyczkowe Mozarta, Brahmsa i Beethovena.

Kwartet D-dur Mozarta oznaczony w katalogu Köchela nr. 575 (ogólnego zbioru kwartetu nr. 21) skomponowany w czerwcu 1789, poświęcony jest królowi pruskiemu Fryderykowi Wilhelmowi II., który jako uczeń Grazianiego i Duponta był doskonałym wioloncelistą. Dla niego specjalnie part wioloncelowy pisany jest wysoko i koncertowo. Najlepszą jest część ostatnią, żywe Allegro o łatwe w pamięć wrzającą się temacie, dobrą też część pierwszą i trzecią, ładny menuet.

Kwartet Brahmsa c-moll op. 51, 1 powstał w Baden-Baden w lecie 1866 (wraz z „niemieckim requiem“), wydany został dopiero 1873 i w tym roku (11 grudnia) grany po raz pierwszy przez kwartet Hellmesbergera w Wiedniu. Pierwszy to kwartet smyczkowy Brahmsa, gwałtowny i ponury w nastroju rozjaśniony słabe środkową romanżą i trzem Allegretta zastępującą miejsce scherza.

Kwartet cis-moll Beethovena (op. 131), to korona wszystkich kwartetów smyczkowych — dzieło, które sam twórca najwyżej stawiał ze wszystkich dzieł swej sławnej pentady kwartetowej. Napisany w lipcu 1826, poświęcony jest feldmarszałkowi bar. Stutterheimowi, z wdzięczności za przyjęcie bratanka mistrza do wojska. (Bar. Stutterheim był potem komendującym we Lwowie, tu umarł i leży na cmentarzu Łyczakowskiu). Za życia Beethovena kwartet ten nie był grany publicznie, prywa-

tnie grał go w domu. Twórcy stały jego kwartet: Schuppanzigh, Holz, Weiss i Linke. *Zusammengestohlen aus Verschiedenem, dasem und jenem* — pisał żartobliwie autor na partyturze, posyłając ją nakładcy Schottowi. Nawal myśli muzycznych rozpierał ciasną dla mistrza dotychczasową czteroczęściową formę kwartetu, rozszerzając ją do pięciu, a raczej sześciu części. Pierwszą „allegro non troppo“ nazwał Wagner *das Schwermitigste, was je in Tönen gesagt wurde* — jestto fugato o przejmującym bolesnym temacie (*dux* na dominancie, *comes* na tonice — można uważać tę część jako wstęp do następującego allegro). Po przynębiającym wrażeniu tej części podwójnie pożądaną jest część druga „allegro molto vivace“ (w D-dur), poczem idzie wspaniały temat z waryacjami (*andante non troppo*), z których zwłaszcza szósta waryacja jest czemś nadziwskim. Następujące „presto“ zajmuje miejsce scherza, a po krótkim wstępie powolnym, pełnym jakiejś rezygnacji, zrywa się nieugięty duch twórcy w motywie pełnym siły i uporu, by zakończyć dzieło w tryskającym werwą finale.

Wedle wskazówek Beethovena cały kwartet ma być grany bez przerwy. Tak też grał go kwartet Capeta (pp. Capet, Hewitt i obaj Casadesusowie), a grał bardzo pięknie. Mniej subtelni i nastrojowi niż Brukselczycy, nie posiadający siły wyrazu Czechów, ujmują Paryżanie jakąś naturalną, szlachetną elegancją gry, nadszpiewanie dobrze nadająca się także do dzieł klasyków. Wprawdzie wioloncelista jest trochę słabszy od swoich partnerów (zwłaszcza w tonie) i ma instrument mniej dobry — wprawdzie gdzieś gdzieś żyłoby się więcej siły i wyrazistości (np. w wysoce dramatycznej części pierwszej kwartetu Brahmsa), ale w ogólności gra kwartetu Capeta stoi na wielkiej wyżynie artystycznej i daje słuchaczowi zupełne zadowolenie. A już u publiczności naszej, tak rzadko karmionej dziełami kameralnymi wprost widać było wielką wdzięczność i zapal. Artyści zmuszeni byli oklaskami do dodatku, na który wybrali co jest najpiękniejszego w literaturze kwartetowej, cudną *cavatine* z kwartetu B. (op. 130) Beethovena.

Sala mimo wysokich cen była nabita... Widać, że zwolenników dobrej muzyki komnatowej mamy dużo... Zatem więcej, więcej tej muzyki; jesteśmy jej spragnieni!

E. Walter.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, w poniedziałek, dnia 5 lutego, po raz pierwszy (nowość): „Brand“, poemat dramatyczny w 5 aktach H. Ibse-na; z Karolem Adwentowiczem w roli tytułowej. Abonament nr. 20. — We wtorek, 6 lutego, wyjątkowo o godz. 3 po południu, na dochód „Towarzystwa wzajemnej pomocy uczestników powstania z r. 1863“: „Barbara Radziwiłłówna“, dramat historyczny w 5 aktach, F. Felińskiego. — We wtorek, 6 lutego, o godz. 7 wieczorem, „Jej adjutant“, operetka. — We środę, 7 lutego, po raz drugi, „Brand“, poemat dramatyczny. — We czwartek, 8 lutego, „Jej adjutant“, operetka. — W piątek, 9 lutego, „Brand“, poemat dramatyczny.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

We wtorek, 6 lutego, „Sąd“, sztuka. — We środę, 7 lutego, „Majowie“, krotechwi-la. — W czwartek, 8 lutego, „Sąd“ sztuka.

OSTATNIA POCZTA.

— Najj. Pan przyjął w sobotę przed południem ministra honwedów gen. Hazaya na jednogodzinne posłuchanie. Wczoraj przed południem przyjął Najj. Pan na posłuchanie PP. Prezesów gabinetu hr. Stuergha i hr. Khuen-Hedervarego, P. Ministra obrony krajowej gen. Georgiego i pierwszego szefa sekcji w Ministerstwie spraw zagranicznych, bar. Müllera.

— W. ks. Andrzej Włodzimierzowicz, który jako zastępca cara był w Sofii na uroczystości upamiętnienia następcy tronu ks. Borysa, wracając, przybędzie do Wiednia d. 6 b. m. Na jego cześć odbędzie się u Najj. Pana w Schönbrunnie obiad, w którym wezmą udział Członkowie Najw. Domu Cesarskiego, ambasador rosyjski i wielu dostojników.

— Niemiecka Rada Związkowa a przyjęła projekt nowej ustawy o przynależności do Rzeszy i do państw związkowych. Ustawa ta utrudnia utratę przynależności do Rzeszy, a ułatwia jej odzyskanie.

— Dzienniki londyńskie donoszą, że angielski urząd wojenny wydał obszerną instrukcję dla oficerów, którzy pragną podróżować w Niemczech.

— Z Belgradu donoszą: Gabinet Milowanowicza podał się do dymisji. Król dymisję przyjął.

— Na Krecie gotują się nowe wypadki.

Z Kanei donoszą do *Echo de Paris*, że zgromadzenie narodowe zamieniło władzę wy-

konawczą w prowizoryczny rząd rewolucyjny, a ten w imieniu króla greckiego złożył przysięgę na grecką konstytucję.

Porta postanowiła poczynić kroki u mocarstw opiekuńczych przeciw ostatnim mactwom na Krecie.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

† P. ks. Leon Pastor.

Kraków, 5 lutego. *Czas* donosi: Wczoraj zmarł nagle w Leżajsku, b. poseł do Rady państwa i do Sejmu ks. Leon Pastor. Pogrzeb odbędzie się w Leżajsku d. 7 b. m.

Kraków, 5 lutego. (Tel. prywat.). Krakowska sekcja Austr. Zjednoczenia sędziów odbyła wczoraj posiedzenie pod przewodnictwem radcy Dworu Matusińskiego przy udziale posłów Matakiewicza i Grossa. Obradowano nad projektem pragmatyki, nową ordynacją adwokacką i sprawą pomieszczenia sądów. Wyrażono zdanie, że projekt pragmatyki pogarsza dotychczasowe moralne i materialne stanowisko sędziów, a pominiecie w ordynacji adwokackiej przepisów o przechodzeniu sędziów do adwokatury naraża na bytę prawa stanu sędziowskiego. Wreszcie podniesiono nieznośne stosunki co do pomieszczenia sądów w Krakowie i Tarnowie. Pp. Matakiewicz i Gross przyrzekli poparcie postulatów.

Kraków, 5 lutego. Sąd krajowy cywilny wyznaczył na 23 b. m. termin ponownej rozprawy dr. Salomona Szajowicza przeciw posłowi Stapińskiemu o 50.000 kor. za prowadzenie rokowań z finansowymi instytucjami i pozyskanie Länderbanku do zrealizowania koncesji na Bank ludowy.

Na pierwszej rozprawie obie strony procesowe podały świadków. Niektórych trybunał dopuścił i zarządził ich przesłuchanie.

Stanisławów, 5 lutego. Z powodu zawiei śnieżnej wstrzymano dziś ruch towarowy na szlaku Węgryanka-Iwano puste i Teresin-Skała, wschodnio-galic. kolei lokalnych, aż do odwołania.

Wiedeń, 5 lutego. Dziś przed południem rozpoczęła się pod przewodnictwem Najj. Pana konferencja wojskowa, w której biorą udział Najd. Arcyksiążęta Franciszek Ferdynand, Fryderyk i Eugeniusz, P. Minister wojny i szef sztabu generalnego, oraz szef bosiacko-hercogowińskiego rządu krajowego.

Wiedeń, 5 lutego. Wczoraj odbyło się uroczyste zebranie z okazji 40-lecia istnienia Towarzystwa eksportowego. Przybyli między innymi przedstawiciele Ministerstwa spraw zagranicznych i innych Ministerstw, oraz Izb handlowych.

Graz, 5 lutego. W godzinach wieczornych wczoraj Namiestnik nadesłał Marszałkowi Sejmu reskrypt Cesarski, odraczający drugą sesję 10 peryodu Sejmu styryjskiego.

Proces Bohdana hr. Ronikiera.

Warszawa, 5 lutego. (Tel. prywat.). Żona oskarżonego hr. Ronikierowa i p. Siemiński, jako byli podsądny, zeznawać będą bez przysięgi.

Łódź, 5 lutego. (Tel. prywat.). Onegdaj na ul. Rzgowskiej napadło trzech ludzi na 40-letniego Józefa Krzywdę i Maryana Sikorskiego w pobliżu fabryki Stolarowa. Napastnicy rzucili się na Krzywdę i zadali mu kilkanaście ran nożami, poczem zbiegli. Krzywda niebawem skonał. Śledztwo ustaliło, że mordercami byli: Stan. Tarnowski, Ignacy Sikula i Aleksander Kaczmarek. Wszystkich trzech uwięziono. Na razie wiadomo, na jakim tle zbrodnię tę popełniono.

Wilno, 5 lutego. (Tel. prywat.). *Waltis* nawołuje do zaznajamiania społeczeństwa rosyjskiego z życiem, właściwościami i potrzebami narodu litewskiego przez odczyty w miastach rosyjskich i ogłaszanie co pewien czas w pismach rosyjskich artykułów. *Waltis* zaznacza też potrzebę informowania o tem Niemców.

Wilno, 5 lutego. (Tel. prywat.). Izba sądowa zatwierdziła konfiskatę zbioru nowel Elizy Orzeszkowej p. t. „Gloria Victis“. Wydawcę Makowskiego pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

Wojna włosko-turecka.

Rzym, 5 lutego. (Ag. Stef.) Z Trypolisu donoszą pod datą 2 b. m.: Ubiegłej nocy trzy małe grupy nieprzyjacielskie ostrzeliwały z wielkiej odległości Ażu Zara. Jeden podoficer został zraniony. Zresztą atak nie miał skutków. W Benghazi stan rzeczy niezmieniony.

Trypolis, 5 lutego. (Ag. Stef.) Z Homs donoszą, że w nocy z 1 na 2 b. m. nieprzyjaciel wykonał słaby atak, poparty kilkoma

działami, skierowanymi przeciw południowemu frontowi pozycji naszych wojsk. Atak z łatwością odparto. Po stronie włoskiej dwaj żołnierze są lekko ranni. Ciemność nie pozwoliła ocenić strat nieprzyjaciela.

Rzym, 5 lutego. *Agencja Stefaniego* donosi z Tobruk pod datą wczorajszą: Wczoraj grupa Beduinów zaatakowała z zachodu i południa nasze stanowiska. Nasza piechota i artyleria odparły nieprzyjaciela, zadając im poważne straty. Po naszej stronie zginął tylko 1 żołnierz.

Trypolis, 5 lutego. (Ag. Stef.) Gen. Caneva przy swoim odejściu porucił tymczasowo aż do swego powrotu komendę nad armią operacyjną w Trypolitanii gen. Frugoniemu.

Rzym, 5 lutego. *Tribuna* donosi: Generał Caneva onegdaj o godzinie 7:30 wieczorem odjechał do Włoch, aby odbyć naradę z rządem.

Paryż, 5 lutego. Rząd francuski zażądał w Konstantynopolu i Oboku wyjaśnień o zajęciach w Hodeidzie. Książę nawodach morza Czerwonego parowiec francuski otrzymał polecenie zebrania na pokład obywateli francuskich, znajdujących się w Hodeidzie.

Paryż, 5 lutego. Nacjonalistyczny poseł major Driant oznajmił prezydentowi ministrów, że w razie urzędowego potwierdzenia wiadomości o zbiorowaniu i zniszczeniu francuskiego terenu budowy w Hodeidzie przez włoską flotę wojenną, wniesie na przyszłym posiedzeniu Izby, jakie zarządzenia zmierza poczynić rząd francuski, aby położyć kres zachowywaniu się, którego charakter nieprzyjazny i wyzywający znamionuje ten nowy atak. Ponieważ prezydent ministrów musi być obecny podczas dyskusji w senacie o umowie niemiecko-francuskiej, niewątpliwie interpelacja Driant'a będzie odroczona.

Konstantynopol, 5 lutego. Dzienniki tureckie donoszą, że tureckie wojsko w Benghasi otrzymało znaczne posiłki od szczeptów arabskich.

Chiny republika.

Pekin, 5 lutego. (B. Reutersa). Edykt nakazuje Juanszikajowi utworzenie republiki przy pomocy republikanów południowych. Ludność jeszcze nie zawiadomiono o abdykacji.

Stwierdzono, że pod mostem, który zawalił się w piątek w nocy, podłożono bombę. Podejrzewają o ten zamach republikanów. Skutkiem zaważenia się mostu zginął jeden Chińczyk, a 21 zostało zranionych.

Pekin, 5 lutego. Edykt, polecający Juanszikajowi utworzenie republiki, będzie prawdopodobnie ogłoszony dopiero po ukończeniu przygotowań na południu. Juanszikaj stara się skłonić rząd republikański w Nankinie, aby przelał całą swą władzę na niego, tak, by mógł rządzić w całych Chinach aż do chwili, gdy zgromadzenie narodowe wybierze nowy rząd i uchwali nową konstytucję. Jest wątpliwe, czy republikanie w Nankinie na to się zgodzą, tak, że na razie istniałyby obok siebie dwa rządy republikańskie.

Pekin, 5 lutego. Na linii Szanghaj-Kwantun zawalił się filar mostu, wskutek czego na moście tym wykołcił się pociąg mukdeński. Bliższych szczegółów brak. Nieprawdopodobne jest, aby ów filar zawalił się przypadkowo.

Pekin, 5 lutego. (B. Reutersa). Grupa rewolucjonistów przybyła do nowego terytorium neutralnego Tsime koło Kiaoczu. Niemcy zaprotestowały przeciw naruszeniu traktatu o Kiaoczu.

Hankau, 5 lutego. Narady wiceprezenta republiki z delegatami wicekróla doprowadziły do umowy, iż wicekról ma wojsko rządowe odesłać do Pekinu i zaniechać walki z republikanami.

Petersburg, 5 lutego. (Tel. prywat.). Kilka dzienników podało wiadomość, że Koło polskie w Dumie wobec przyjęcia projektu chełmskiego składa mandaty. Po zasięgnięciu informacji u źródła, okazało się, że wiadomość ta jest zupełnie fałszywa.

Berlin, 5 lutego. Przybył tu wczoraj incognito w przejeździe do Petersburga król czarnogórski Mikołaj z synem Piotrem.

Belgrad, 5 lutego. Król powierzył przywódcę młodoradykałów Lubie Stojanowiczowi misję przeprowadzenia rokowań z kołami politycznymi w celu utworzenia gabinetu koalicyjnego.

Konstantynopol, 5 lutego. B. poseł Chair Eddin, właściciel dziennika opozycyjnego, skazany został za podburzający artykuł na 70 dni aresztu.

Konstantynopol, 5 lutego. Prezes tureckiej grupy międzynarodowych sądów rozjemczych, senator Elbustani, wyjechał do Paryża, rzekomo na uproszenie grupy paryskiej, aby obradować z delegatami włoskimi o zawarciu pokoju.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowlecki.

Z początkiem stycznia 1912
została otwarta
FILIA CUKIERNI

W. PODHALICZA

przy ulicy HETMAŃSKIEJ I. 10
(BANK ZALICZKOWY).

NADESŁANE.



NABOŻEŃSTWO ŻALOBNE

(w rocznicę)
za duszę s. p.

dr. Jana Maryana hr. Drohojowskiego
odbędzie się dnia 8 lutego 1912 r. we
czwartek o godzinie 9 rano w kościele
św. Mikołaja we Lwowie.
Pobożnych Chrześcjan zawiadamia i
prosi.
Zona.

Dentolog Dr. Michał Wiktor

ul. Halicka 21, dom W. P. Bałabana

ordynuje 9-6

i wykonuje: plombę, sztuczne zęby w kauczuku
złocie i platynie, korony, mostki.

CENNIK

Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 5 lutego 1912.

I. Akcje za sztukę.

Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)
Banku gal. dla handlu i przem.
po 200 zł. (400 kor.)
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200
zł. w. a. w srebrze (400 kor.)
Fabryki wagonów w Samoku przed-
tem Lipińskiego po 500 kor. . .

II. Listy zastawne za 100 kor.

Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.
" " 4 1/2 pr. w. a. los w 50 l.
" " 4 pr. w. a. 60 l. po 200 k.
" kraj. 4 1/2 pr. w. a. los w 51 l.
" " 4 pr. w. a. los w 57 l.
Banku zal. ziem. kr. 4 1/2 pr. 60 l.
List. Zast. Banku gal. dla handlu
i przem. w Krakowie 4 1/2 pr. 60 l.
Zemelny Bank hipoteczny Lwów
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr.
pierwsza emisja
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr.
los w 4 1/2 lat
4 pr. los w 56 lat . . .

III. Obligacje za 100 kor.

Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.
Bakow. fund. propin. 5 pr. w. a.
Kozma. Banku kr. 4 1/2 pr. (3 em.)
" " 4 pr. (4 em.)
Kol. lokalne dttto 4 pr. (4 em.)
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor.
z roku 1893
Pożyczki kraj. 4 pr. z r. 1908
" " 4 pr.
" " 4 pr.
" " 4 pr.

V. Monety.

Dukat cesarski . . . 11 36 11 46
30 frankówka . . . 19 17 19 30
190 rubli rosyjskich srebrnych
papierowych . . . 252 - 254 -
199 marek niemieckich . . . 254 - 255 20
117 40 117 90

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 3 lutego 1912.

A. Ogólny dług państwa.

Jednolity dług państwa w banknot.
maj-listopad . . . 90 80 91 -
stycz-lipiec . . . 90 75 90 95
Jednolity dług państwa w srebrze
lut-sierpień . . . 93 80 94 -
wrzesień-październik . . . 93 90 94 10

Poszukuje się kupna
starych **MEBLI** mahoniowych
ale w dobrym stanie.

Zgłoszenia pod „MEBLE“ Biuro ogłoszeń, pasaż
Hausmana 9, Lwów.

BILETY do wagonów sy-
pialnych w kraju
i zagranicą

wydaje **Biuro miastowe**

c. k. kolei państwowych we Lwowie
St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmana 9.

— 452. — Telefon — 452. —

Adres telegraficzny: Stadtbureau.

Świeżo opasanej prasę:
„Rok Słowackiego“

Księga pamiątkowa obchodów
urządzonych ku czci Poety w r. 1909

wydał

Dr. WIKTOR HAHN

8-vo — s. 393

Księga zawiera dokładny opis wszystkich obcho-
dów na obszarze ziem polskich, — stanowi
może piękną pamiątkę wszystkich Komitetów,
Towarzystw, Instytucji urządzających podobne
uroczystości.

Cena 4 korony.

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Czysty dochód ze sprzedaży przeznaczony na
POMNIK SŁOWACKIEGO we LWOWIE.

Kuryer Kolejowy

ważny od 1 maja 1911.

Do nabycia we wszystkich trafikach, oraz
w biurze dzienników Stan. Sokołowskiego
Lwów, pasaż Hausmana.

HELIOS

Kinematograf artystyczny
we Lwowie, Stanisławowie i Kołomyi.
Najlepsze programy i muzyka.
Największe lokale.

Przedstawienia w soboty, niedziele i święta
(w Stanisławowie i w piątki) od godz. 4 do 10
bez przerwy. Początek ostatniego przedstawienia
o godzinie 8-30.

Przyjechali do Lwowa
dnia 5 lutego 1912.

HOTEL GEORGEA. Pp.: A. Jełowicki z Szu-
trominie, M. Jędrzejowicz z Dylągówki, A. Gara-
pich z Hlubocka wielkiego.

HOTEL EUROPEJSKI. Pp.: W. Stypulkow-
ski z Rosyji, J. Krzysztofowicz z Artasowa.

Koronowa waluta. płać żądać
Losy z r. 1854 po 250 zł. mk. 3-2 pr. — — —
" " 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr. 1600— 1660—
" " 1860 po 100 zł. 4 pr. 432— 444—
" " 1864 po 100 zł. 608— 620—
" " 1864 po 50 zł. 303— 309—
Listy zast. domen państw. po 120 zł. 5 pr. 288-25 289-25

B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa
reprezentowanych krajów koronnych).

Austr. renta złota wolna od podatku
za 100 zł. 4 pr. 113-95 114-15
Austr. renta w wal. kor. wolna od
podatku 4 pr. 90-75 90-95

C. Obligacje kolejowe.

Kol. Arcyka. Albrechta za 100 zł. 4 pr. 91-10 92-10
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne
od podatku za 100 zł. 4 pr. 112-25 113-25
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk.
5 1/2 pr. (ostemp. akcje) 432-50 435-50
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za
100 zł. 5 1/2 pr. 112-50 113-50
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk.
(ostemp. akcje) 90-90 91-90
Kol. Arcyka. Rudolfa w wal. koron.
wolne od podatku 4 pr. 91-15 92-15

Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).

Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr. 102— 102-75
w złocie za 200 zł. 5 pr. 120-75 121-75
Kol. Czeskiej zach. za 300, 1000 i
5000 zł. 4 pr. 93-75 94-75
Kol. czeskiej emisji z r. 1895 za
400 kor. 4 pr. 92-40 93-40
Kol. północnej ces. Ferdynanda em.
z r. 1886, 4 pr. 94-35 95-35
Kol. północnej ces. Ferdynanda em.
z r. 1887, 4 pr. (sr.) 95-15 96-15
Kol. północnej ces. Ferdynanda em.
z r. 1887, 4 pr. 95— 96—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em.
z r. 1888, 4 pr. 94-50 95-50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em.
z r. 1891, 4 pr. 94-10 95-10
Kol. północnej ces. Ferdynanda em.
z r. 1898, 4 pr. 94-50 95-50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em.
z r. 1894, 4 pr. 95-50 96-50
Kol. bakowińskiej lokalnej za 400
kor. 4 pr. 90-25 91-25
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr. 92-80 93-80
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku
1884 4 pr. 91-40 92-40
Kol. Arcyka. Rudolfa (Salzkammer-
gut) ze 400 marek 4 pr. 111-75 112-75

Dług państwa (krajów korony węgierskiej).

g. złota renta 4 pr. 109-95 110-15
" " w wal. kor. 4 pr. 89-95 90-15
" obl. pr. regul. Cisy 4 pr. 295— 307—
" obl. prem. za 100 zł. (200 kor.) 422— 434—
" " 50 zł. (100 kor.) 209— 215—

Koronowa waluta. płać żądać
E. Obligacje indemnizacyjne.
Kroacyi i Sławonii 92-50 93-50
Węgier za 100 zł. 4 pr. 90-90 91-90

F. Inne publiczne pożyczki.

Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr. 101— 102—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los
za 200 kor. 4 pr. 94— —
Bukowiński obl. propinacyjne los
za 100 zł. 5 pr. — — —
Gal. pożycz. kr. z roku 1893 4 pr. 91-75 92-75
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr. 98-10 99-10
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896
4 pr. 88-70 89-70
Renta włoska za 100 lirów (96 ko-
ron) 4 pr. — — —
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr. 124— 130—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank. 245— 248—

G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. nom.)

Anglo-Austr. banku los 4 1/2 pr. — — —
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr. — — —
" obl. prem. z r. 1880 3 pr. 303— 309—
" " 1889 3 pr. 272— 278—
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr. 99-70 100-40
Gal. obl. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr. 110— —
" " " los 50 l. 4 1/2 pr. 98-75 99-75
" " " 60 l. 4 pr. 92-15 93-15
Banku gal. ziem. kred. 4 1/2 pr. 60 l. 98-75 99-75
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los 56 lat 91-20 92-20
" " 4 pr. los 41 lat 92-25 93-25
" " 4 pr. starsze 96-70 97-70
Banku kraj. dla Galicji Lodomerji
4 1/2 pr. 51 1/2 lat swrotka 98-75 99-75
Banku krajowego oblig. komun. 2
emisja 43 lat 4 1/2 pr. 98-50 99-50
Banku kr. obl. kolej. gal. 57 1/2 l. 4 pr. 90-25 90-55
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr. 96-70 97-70
" " 50 lat w. a. 4 pr. 96-70 97-70

H. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.

Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i
10.000 m. 4 pr. z r. 1882 113-15 114-15
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr. 112-25 113-25
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884
za 300 zł. 84-35 85-35
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300
zł. 4 pr. 90— 91—
Gal. kol. lok. wachod. za 100 zł. 4 pr. 100-50 101-50
Węg. gal. kol. em. 1870 na 300 zł. 5 pr. 99-75 —
" " 1890 4 pr. — — —

I. Losy (za sztukę).

Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. 34-90 38-90
Zakł. kred. dla handlu i przem. 100 zł. 496— 508—
Clary 40 zł. m. k. 180— 200—
Pożyczka miasta Innsbruku 20 zł. — — —

Koronowa waluta. płać żądać
Pożyczka miasta Lublany 20 zł. 79-50 85-50
Palfy 40 zł. m. k. — — —
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł. 67-80 73-80
" węg. tow. 5 zł. 45-80 51-80
Losy fund. Arcyka. Rudolfa 10 zł. 79— 85—
Salma 40 zł. m. k. — — —
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł. — — —

J. Akcje banków (za sztukę).

Banku Anglo-Austr. 240 kor. 325-25 326-25
Peszt. Banku handl. 500 zł. 4410— 4420—
Zakł. kred. dla handlu i przem. 656-50 657-50
Węg. Banku kredyt. 200 zł. 864— 865—
Dolno austr. tow. esk. 400 kor. 502-50 806—
Gal. banku hip. 200 zł. 700— —
" dla han. i przem. 200 zł. 444— 445—
Banku dla krajów koronnych 200 zł. 554-25 555-25
" Austro-węg. 1400 kor. 1994— 2004—
" Związku (Unionbank) 300 zł. 630-25 631-25
Czeskiego banku związkowego 100 zł. 280-50 281-50
Zimostarska banka 100 zł. 233-25 234-25

K. Akcje przedsiębiorstw transportowych.

Buk. kol. lok. ako. pierw. 200 zł. 457— 460—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk. 5090— 5120—
Kol. Lwów-Belzec (ako. pierw.) 200 zł. 400— 402—
" Lwów-Czern.-Jassy 200 zł. 545— 547—
" Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 310— 320—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk. 1150— 1156—

L. Akcje przedsiębiorstw przemysłowych.

Tow. kopalń węgla w Brüz 100 zł. 790— 793 50
Galic. karpaciek naft. tow. 500 kor. 735— 745—
Austr. tow. górnicze Alpina 100 zł. 905-50 906-50
Prag. tow. żelazn. przem. 300 zł. 2312— 2322—
Schodniczy 500 kor. 460— 464—
Tur. zarz. tytoniów. 500 franków 340— 348—
Trafal. tow. kop. węgla 70 zł. 254— 258—

M. Wokale.

Berlin za 100 marek 5 pr. — — —
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr. 241-25 241-60
Paryż za 100 franków 95-55 95-70
Petersburg za 100 rubli 5 1/2 pr. 254-25 255—
Niemiecka banka 117-57 117-77 1/2
Włoskie banka 95— 95-22 1/2
Francuskie banka — — —
Szwajcarskie banka 95-27 1/2 95-42 1/2

N. Waluty.

Dukat cesarski 11-37 11-40
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta 19-11 19-14
30-frankówka 23-53 23-56
20-markówka — — —
Rosyjski półimperyal — — —
Niem. banknoty za 100 marek 117-55 117-75
Włoskie banknoty za 100 lir 94-95 95-15
Ruble 2-54 1/2 2-55

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje.

L. cz. E. 1587/11 (6) (1228 3—3)
Edykt licytacyjny

Na żądanie dr. Zygmunta Lilienfelda
adw. w Winnikach, odbędzie się dnia 16 lu-
tego 1912 o godzinie 9 przed południem w
sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10
licytacja połowy realności objętej lwh. 1429
kg. Mikłaszów.

Nieruchomość tj. połowa realności lwh.
1429 wystawiona na licytację jest oceniona
na 2057 kor.

Najniższa cena wynosi 1372 koron, po-
niżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do
skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniej-
szem zatwierdza i odnoszące się do tej
nieruchomości dokumenta, można przejrzeć
podczas godzin urzędowych, w biurze Nr. 10

Takie prawa, wobec których niniej-
sza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy
zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczo-
nym terminie licytacyjnym, inaczej rosze-
nia tego rodzaju co do samej nieruchomości

nie mogłyby być już ze skutkiem podno-
szone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub
ciężary na powyższej nieruchomości bądź
obecnie już istnieją, bądź w toku postępowa-
nia licytacyjnego powstaną, zawiadamiane
będą o dalszych wydarzeniach tego postępo-
wania jedynie przez przybicie na tablicy są-
dowej, jeśli nie mieszkają w okręgu Sądu
niżej wymienionego i nie wskażą temuż Są-
dowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie
Sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Winniki, dnia 14 grudnia 1911.

L. cz. E. VIII. 775/11 (14) (1251 2—2)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Wilhelma Russa w Droho-
bycz, odbędzie się dnia 23 lutego 1912 o
godzinie 10 przed południem w sądzie niżej
wymienionym, w biurze Nr. 49 licytacja re-
alności objętej lwh. 49 k. g. Borysław skła-
dającej się z pbud. 242 i pgrt. 21 o łącznym
obszarze 957 m. kwadr. a skomasowanej z
terenami kopalni nafty.

Nieruchomość ta wystawiona na licy-
tację jest oceniona na 4228 kor.

Najniższa cena wynosi 2818 kor. 66 hal.,
poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do
skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do
tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabu-
larny, wyciąg katastralny, protokoły ocenie-
nia i t. d.), może każdy, mający chęć kupie-
nia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w
sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 83.

Takie prawa, wobec których niniej-
sza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy
zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczo-
nym terminie licytacyjnym, inaczej rosze-
nia tego rodzaju co do samej nieruchomości
nie mogłyby być już ze skutkiem podno-
szone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub
ciężary na powyższej nieruchomości bądź
obecnie już istnieją, bądź w toku postępowa-
nia licytacyjnego powstaną, zawiadamiane
będą o dalszych wydarzeniach tego postępo-
wania jedynie przez przybicie na tablicy
sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu
niżej wymienionego nie i wskażą temuż są-
dowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie
zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Drohobycz, dnia 17 stycznia 1912.

L. cz. E. 962/11 (1256 2—3)
Edykt licytacyjny.

Dnia 23 lutego 1912 o godz. 11 przed
południem odbędzie się w sądzie niżej wy-
mienionym, w biurze Nr. 16 w Lubaczowie
licytacja: 1. realności lwh. 122 gm. Luba-
czów składającej się z par. grt. 1021 (łaka)
i pgr. 6032 (łaki), 2. realności lwh. 191
gm. Lubaczów składającej się z osiadłości,
tutzież gruntów ornych i łąk, oraz domu
mieszkalnego i budynków gospodarskich, 3.
z realności lwh. 1244 gm. Lubaczów składa-
jącej się z pola ornego i łąk, 4. połowy re-
alności lwh. 1338 gm. Lubaczów składającej
się z pastwiska i pola ornego.

Nieruchomość ad 1. wystawiona na li-
cytację jest oceniona na 400 kor., nieru-
chomość ad 2. na 11.720 kor., a nierucho-
mość ad 3. na 600 kor., nieruchomość ad 4.
na 1250 kor.

Najniższa cena wynosi co do realności ad 1. 266 kor. 67 hal., co do nieruchomości ad 2. 7933 kor. 32 hal., co do nieruchomości ad 3. 400 kor., co do nieruchomości ad 4. 833 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszą się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Lubaczów, dnia 22 grudnia 1911.

L. 1566 (1285 2-3)

Ogłoszenie.

Magistrat miasta Jarosławia rozpisuje licytację ofertową na budowę kanałów miejskich.

Plany, przedmiary, warunki budowy do przeglądnięcia w biurze Budownictwa miejskiego (Ratusz II. piętro) w godzinach urzędowych.

Termin do wnoszenia ofert upływa o godzinie 12 w południe dnia 24 lutego 1912.

Magistrat miasta.
Jarosław, dnia 1 lutego 1912.

L. cz. E. 1070/11 (6) (1260 2-3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Samuela Fluschnera, odbędzie się dnia 13 marca 1912 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 licytacja realności lwh. 663 ks. gr. gm. Burkanów.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 704 kor.

Najniższa cena wynosi 469 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszą się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Wiśniowczyk, dnia 22 stycznia 1912.

L. cz. E. 1327/11 (5) (1350)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mechla Drimera, odbędzie się dnia 19 lutego 1912 godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 licytacja realności objętej lwh. 1526 gm. Zabie.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest oceniona na 3046 kor. 63 hal.

Najniższa cena wynosi 2091 kor. 10 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszą się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Zabie, 2 lutego 1912.

L. cz. E. 941/11 (4) (1392)

Edykt licytacyjny.

Dnia 27 lutego 1912 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 licytacja realności lwh. 395 ks. gr. gm. kat. Przeginia duchowna objętej, wkład której wchodzi parcela bud. lk. 257 na której stoi dom mieszkalny, parc. bud. lk. 257 na której stoi stodoła i parc. gr. lk. 1688 4, 1688 5, 1695, 1696/1, 1689/4 stanowiące rolę.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację jest oceniona na 1141 kor. 38 h.

Najniższa cena wynosi 760 kor. 92 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i akta do przejrzania.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Liszki, dnia 6 stycznia 1912.

L. cz. E. 1226/10 (7) (1338)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie firmy S. Landau w Dynowie imieniem Mojżesza Goldberga, odbędzie się dnia 13 marca 1912 o godzinie 9 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze 6 licytacja: 1. 2/8 części realności lwh. 210 gm. Kulików zobowiązanej Chaji Dworszy 2 im. z Gawserow Stein i 1/8 części tej samej realności zobowiązanej Chaskla Stein własnej, 2. 2/32 części realności lwh. 202 gm. Kulików Chaskla Stein własnych i 3. 4/16 części realności lwh. 781 gm. Kulików Chaskla Steina własnych.

Nieruchomości powyższe, a względnie części, tychże wystawione na licytację są ocenione, a to 3/8 części realności lwh. 210 gm. Kulików na 787 koron 50 h., 2. 2/32

części realności lwh. 202 gm. Kulików na 425 kor. zaś 3. 4/16 części realności lwh. 781 gm. Kulików na 650 kor.

Najniższa cena wynosi połowę wartości szacunkowych powyższych części nieruchomości, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszą się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kulików, dnia 27 stycznia 1912.

L. cz. E. 899/11 (5) (1298 1-3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Fani Mandel z Wiśniowczyka, odbędzie się dnia 19 lutego 1912 o godzinie 9 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 w Wiśniowczyku licytacja realności objętej lwh. 658 ks. gr. gm. kat. Wiśniowczyk.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 3019 kor.

Najniższa cena wynosi 2012 koron 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszą się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Wiśniowczyk, 5 stycznia 1912.

L. Nam. IX.—b. 191/16 ex 1912 (1322 1-3)

Obwieszczenie.

Na niepodzielne zabezpieczenie budowy mostu stałego na Sole pod Oświęcimem w ciągu traktu nadwiślańskiego o szerokości 8-80 m. przy 105 m. wzniesieniu ponad niski stan wody, ogólnej długości 173-0 m., o konstrukcji dźwigającej z betonu uzbrojonego żelazem, w czterech polach po 23-25 m. i jednym w 42-00 m. razem 135 m. w świetle, rozpisuje c. k. Namiestnictwo niniejszem publicznie rozprawę ofertową z uwagą, że zatwierdzenie ofert przysługuje c. k. Ministerstwu robót publicznych.

Koszta fiskalne wszystkich robót przy powyższej budowie w drodze przedsiębiorstwa wykonawcy są mających obliczone na 730.292 kor., a wadium do oferty dołączyć się mające na 36 500 kor.

Roboty te, które mają być wykonane w przeciagu 24 miesięcy, licząc od dnia oddania budowy do wykonania przedstawiono w przedmiarze lit. C., odnoszące się do nich ceny jednostkowe. lub kwoty ryczałtowe we wykazie cen jednostkowych lit. D. Wykonanie robót odpowiadać ma warunkom ogólnym lit. A. i szczegółowym lit. B. Nadto dla objaśnienia robót służą plany lit. E. F. G. H. J. K.

Wszystkie te załączniki stanowiące podstawę do ewentualnie zawrzeć się mającego na podstawie oferty kontraktu są do przejrzania w tutejszym Departamencie IX/b budowy dróg i mostów w godzinach urzędowych przed terminem licytacji, która odbędzie się w tymże Departamencie w dniu 20 lutego 1912 o 12 w południe.

Oferty zestawione według przepisane go wzoru, który bezpłatnie we wspomnianym Departamencie c. k. Namiestnictwa wraz z przepisami o ofertach otrzymać można, należy wnieść przy ścisłym zastosowaniu się do tych przepisów w kopercie zapieczętowanej z napisem: „Oferta na budowę mostu na Sole pod Oświęcimem — nie otwierać przed rozprawą“ do protokołu podawczego c. k. Namiestnictwa najpóźniej do godziny 12 w południe w dniu licytacji, przy której przeprowadzeniu oferty względnie ich pełnomocnicy mogą być obecni.

Zauważa się wreszcie, że oferentom przysługuje prawo wnieść oferty na fundowanie przyczółków i filarów powyższego mostu, według innej metody niż przewidzianej w projekcie, należy jednak proponowaną metodę odpowiednio uzasadnić.

We Lwowie, dnia 25 stycznia 1912.

Za c. k. Namiestnika
Ustyjanowski w. r.

L. cz. E. 2471/11

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Powiatowej Kasy oszczędności w Gródku Jagiellońskim, odbędzie się dnia 21 lutego 1912 o godzinie 8 30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 29 licytacja: a) realności obj. lwh. 53 i b) 5/6 części lwh. 1424 gm. Komarno wraz z przynależnościami składającymi się ad a) z domu murowanego, blachą krytego, ad b) również z domu murowanego z maszyną do wyrabiania wody sodowej z miedzianym kociołkiem, kołem rozmachowym, cylindrem przymocowanym do podłogi, beczką blaszaną na wodę łączącą się z filtrem do maszyny i beczką drewnianą na wodę z pipą drewnianą.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione: ad a) na 4000 kor., ad b) na 2000 kor., przynależności ad a) na 4000 kor., ad b) t. j. dom na 2000 kor., zaś maszyna do wyrabiania wody sodowej na 1540 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 4000 kor., ad b) 2770 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszą się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 29.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Komarno, dnia 13 stycznia 1912.

L. 3337/9121 (1319)

Obwieszczenie.

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od mięsa (III. klasa taryfy z r. 1877) w okręgu dzierżawnym Zborów na rok 1912 z milczącym przedłużeniem kontraktu na drugi i trzeci rok t. j. na rok 1913 i 1914 lub bezwarunkowo na przeciąg czasu od dnia oddania przedmiotu dzierżawy do dnia 31 grudnia 1914 odbędzie się w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Brodach dnia 16 lutego 1912 od godz. 9 do 1 po południu publicznie licytacja za pomocą ustnych i pisemnych ofert.

Pisemne oferty zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 kor., tudzież w wadium w kwocie 625 kor., t. j. w wysokości 10 proc. ceny wywołania w kwocie 6244 kor. 99 h., mają być sporządzone dokładnie według przepisane go formularza i oddane do rąk c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Brodach lub jego zastępcy albo nadesłane pocztą z podaniem na kopercie przedmiotu dzierżawy i dnia licytacji najpóźniej do godz. 11 przed południem dnia 16 lutego 1912.

Oferty telegraficzne nie będą uwzględnione.

Wadium może być złożone w gotówce albo papierach wartościowych według dzień nego kursu, nadających się do przyjęcia. Zauważa się, że książeczki wkładkowe kas oszczędności, tudzież losy lub kwity kasowe niewygasłej jeszcze dzierżawy nie będą przyjmowane ani jako wadium ani też jako kaucje.

Blizsze warunki licytacyjne oraz wykaz miejscowości należących do pojedynczych okręgów dzierżawnych można przeglądać w godzinach urzędowych w biurze c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Brodach lub też we wszystkich Nadzorach c. k. straży skarbowej brodzkiego okręgu.

Brody, dnia 27 stycznia 1912.

L. cz. E. 1495/11 (4) (1214)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Spółki oszczędności i pożyczek w Porębie, zastąpionej przez dr. Józefa Banneta adwokata w Krzeszowicach, odbędzie się dnia 9 marca 1912 o godzinie 9 przedpołudniem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 licytacja, realności lwh. 378 i lwh. 494 ks. gr. gm. kat. Brodka objętych Stanisława i Magdaleny z Nowotarskich Noworytów po połowie własnych.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione razem na kwotę 1009 kor. i zostaną sprzedane łącznie, stanowią bowiem jedno gospodarstwo rolne.

Najniższa cena wynosi 672 koron 28 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszą się do tych nieruchomości, dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane

(1336)

będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Krzeszowice, dnia 9 stycznia 1912.

L. cz. E. 901/11 (11) (1308 1-2)

Edykt licytacyjny.

Dnia 29 lutego 1912 o godz. 9 rano, w sądzie tutejszym, biuro Nr. 9 odbędzie się przymusowa licytacja realności lwh. 382 gm. Wierzbiany składającej się z 30 arów pola ornego, oszacowanej na 1490 kor. z najniższą ceną 993 kor. 32 hal.

Zatwierdzone warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może mający chęć kupna przejrzeć podczas godzin urzędowych, w biurze Nr. 9.

Prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia te co do samej nieruchomości nie mogłyby być podnoszone.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary powyższej nieruchomości istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomione będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu tutejszego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Jaworów, dnia 26 stycznia 1912.

L. cz. E. 897/11 (8) (1343)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Arona Kressla w Potoku złotym, odbędzie się dnia 20 lutego 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 licytacja połowy realności lwh. 290 i całej realności lwh. 769 ks. gr. gm. Sokołów wraz z przynależnościami, składającymi się z drzew owocowych i parkanu.

Nieruchomości te wystawione na licytację są ocenione a mianowicie: a) połowa realności lwh. 290 na 250 kor., b) realność lwh. 769 na 3150 kor., przynależności zaś ad a) na 50 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 668 kor., ad b) 2100 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Potok złoty, dnia 16 lutego 1912.

L. cz. E. 2242/11 (4) (1337)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Stowarzyszenia pożyczkowego i oszczędności „Wzajemna Pomoc“ w Kopyczyńcach, zastąpionego przez adw. dr. Mosiera, odbędzie się dnia 23 lutego 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 licytacja realności lwh. 101 gm. Niżborg nowy a składającej się z pb. 44 i pg. 128/1, 128/2 (obejście i ogród obszar 47 ar. 48 m.²) i z pg. 1688/12, 1714/10, 1718/3 (łąka i pole obszar 68 a. 50 m.²).

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 3250 kor.

Najniższa cena wynosi 2166 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem zatwierdza się i odnoszą się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź

obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstałe, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskazują temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Kopczyńce, dnia 13 stycznia 1912.

L. cz. E. 2986/10 (10) (1349)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa kredytowego w Cieszanowie, dnia 29 marca 1912 o godzinie 9 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. III sądu tutejszego licytacja: 1. 1/3 części realności lwh. 208 gm. Rzeszyca. 2. 1/5 części realności lwh. 354 gm. Rzeszyca. 3. całej realności lwh. 1059 gm. Rzeszyca.

Wartość szacunkowa: ad 1. na kwotę 266 kor. 67 hal., ad 2. na kwotę 300 kor., ad 3. na kwotę 400 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi: ad 1. 177 kor. 78 hal., ad 2. 200 kor., ad 3. 266 kor. 66 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnoszące do dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. III.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podniesione.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstałe, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskazują temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Uhnów, dnia 26 stycznia 1912.

L. cz. E. 1064/11 (9) (1278)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie p. Oleksy Nowickiego, gospodarza w Bzówku, gdy dochodzenia karne prowadzone przeciw Oleksia Nowickiego o zbrodnie oszustwa zastanowione zostały odbędzie się dnia 9 lutego 1912 o godzinie 10 30 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 28 w Brzeżanach licytacja realności lwh. 318 ks. gr. gm. Saranczuki.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 5991 kor. a składa się z parceli bud. lkat. 233, 2840, 2841 (dom, stodoła, stajnia, piwnica i koszar), tudzież z pgr. lkat. 702/1, 1298, 1299, 1427/1, 2842, 3013/1, 3347/1, 3449/1, 3449/2, 2770/2, 2771/2, 2772/2, przynależności zaś na 485 kor. 60 hal.

Najniższa cena wynosi 4317 kor. 72 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne ustalone uchwałą z dnia 25 września 1911 l. cz. E. 1069/11 (4) i odnoszące do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 27.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podniesione.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstałe, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskazują temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Brzeżany, dnia 28 grudnia 1911.

L. cz. E. VIII. 139/11 (9) (1283)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Spółki oszczędności i pożyczek w Szwycy, zastąpionej przez adwokata dr. Dańca w Rzeszowie, odbędzie się dnia 19 marca 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 41 licytacja realności gm. kat. Szwica:

A. lwh. 1470,
B. lwh. 1520 Zofii z Lubasów 1-o Bąk 2-o Litwa,
C. lwh. 2095 Wojciecha Worosza własnych, obejmujących:

ad A. dom mieszkalny i 1018 s. kw. gruntu,
ad B. gruntu 398 s. kw.,
ad C. gruntu 3 morgi 1238 s. kw., ocenionych:
ad A. na 1243 kor.,

ad B. na 374 kor.,
ad C. na 3800 kor.

Najniższa cena wynosi: ad A. 828 kor., ad B. 250 kor., ad C. 2534 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 34.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podniesione.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstałe, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskazują temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Rzeszów, dnia 17 stycznia 1911.

L. cz. E. 485/11 (8) (1293)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie mał. Antoniny Kiper, zastąpionej przez Tomasza Kiper, odbędzie się dnia 20 lutego 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze karnym, licytacja realności lwh. 176 gm. Pruchnik wieś.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 1500 kor.

Najniższa cena wynosi 800 kor. już po potrąceniu dozwolona poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Pruchnik, dnia 20 stycznia 1912.

L. cz. E. 941/11 (5) (1317 1—2)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Glinianach, stow. zarej. z ogr. poręką, zastąpionej przez adw. dr. Jskota Korkisa w Glinianach, odbędzie się dnia 8 marca 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 licytacja połowy realności obj. lwh. 1606 ks. gr. gm. kat. Gliniany.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 2370 kor.

Najniższa cena wynosi 1580 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej tutejszym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Gliniany, dnia 26 stycznia 1912.

L. cz. E. 928/11 (8) (1344)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Potoku złotym, zastąpionej przez generalnego pełnomocnika adw. dr. B. Rysiewicza, odbędzie się dnia 20 lutego 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 licytacja połowy realności lwh. 909 ks. gr. gm. Potok złoty wraz z przynależnościami, składającą się z drzew owocowych.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 1667 kor. 50 hal., przynależności zaś na 50 kor.

Najniższa cena wynosi 1145 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podniesione.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstałe, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskazują temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Potok złoty, dnia 16 stycznia 1912.

L. cz. E. 3702/11 (1310)

Dnia 28 lutego 1912 o godzinie 1 po południu w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 29 odbędzie się licytacja realności lwh. 16 gm. Kosów.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 2280 kor.

Najniższa cena wynosi 1140 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV.
Kosów, dnia 25 stycznia 1912.

L. cz. E. 2666/11 (7) (1348)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa kredytowego miejskiego w Cieszanowie, odbędzie się dnia 29 marca 1912 o godz. 9 przed południem w biurze Nr. III sądu tutejszego licytacja:

a) całej realności lwh. 503 gm. Domaszów,

b) całej realności lwh. 205 gm. Domaszów,

b) połowy realności lwh. 592 gm. Domaszów.

Wartość szacunkowa: ad a) na kwotę 500 kor., ad b) na kwotę 1630 kor., ad c) na kwotę 1435 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi: ad a) 133 kor. 34 hal., ad b) 1086 kor. 67 hal., ad c) 956 kor. 67 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnoszące do dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. III.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podniesione.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstałe, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskazują temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Uhnów, dnia 26 stycznia 1912.

L. cz. E. 2199/11 (5) (1277)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie p. Abrahama Milcha i Finkli Milch, odbędzie się w celu zniesienia współwłasności dnia 4 marca 1912 o godz. 10 30 w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 28 w Brzeżanach licytacja sądowa realności obj. lwh. 1099 ks. gr. gm. Brzeżany, składającej się z parcel budowl. 249 i 250 fundacji Arona Leiby 2 im. Littmana vel Lippmana, tudzież Abrahama i Finkli Milchów po połowie współwłasnej.

Cena wywołania wynosi 32.000 kor. Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Wierzycielom hipotecznym, zabezpieczonym na tejże realności zastrzega się ich prawa zastawu bez względu na cenę sprzedaży.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. 28.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Brzeżany, 18 grudnia 1911.

L. cz. E. 1113/11 (5) (1315 1—3)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Spółki oszczędności i pożyczek w Miśniowcach, odbędzie się dnia 13 marca 1912 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 w Wiśniowcach licytacja 1/4 części realności objętej lwh. 800 ks. grt. gm. Wiśniowczyk.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest oceniona na 275 kor.

Najniższa cena wynosi 183 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Wiśniowczyk, dnia 24 stycznia 1912.

L. cz. E. 1713/11 (2) (1287)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Semana i Jana Odumirków, zastąpionych przez adw. dr. B. Austeina w Gorlicach, odbędzie się dnia 8 lutego 1912 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 10 licytacja:

a) 1/8 części realności lwh. 52,
b) połowy realności lwh. 54 i

e) 1/4 części realności lwh. 55 ks. gr. gm. kat. Skwirino objętych, zobowiązanego własnych.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytację, są ocenione: ad a) na 60 kor., ad b) na 2860 kor., ad c) na 980 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 40 kor., ad b) 1806 kor. 66 hal., ad c) 653 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne zatwierdzone ts. uchwałą z dnia 8 listopada 1911 l. cz. E. 1713/11 i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podniesione.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Gorlice, dnia 5 stycznia 1912.

Różne ogłoszenia.

L. XVI. b. (4) (1118 2—3)
Ogłoszenie.

Kandydaci zawodu leśno-gospodarczego zamierzający w roku 1912 przystąpić do egzaminu państwowego przepisane dla pomocników technicznych w służbie leśnej i ochronnej, jeżeli do egzaminu przepisane dla służby ochronnej leśniczek, winni najpóźniej do 31 marca 1912 wnieść do c. k. Namiestnictwa podania zaopatrzone dokumentami i załącznikami wymaganymi według przepisów § 29 rozporządzenia c. k. Ministerstwa rolnictwa z 3 lutego 1903, Dz. p. p. Nr. 30, względnie § 2 rozporządzenia tego c. k. Ministerstwa z 3 lutego 1903, Dz. p. p. Nr. 31, a to kandydaci będący w służbie publicznej we właściwej drodze służbowej, inni zaś za pośrednictwem właściwego c. k. Starostwa, względnie c. k. Dyrekcji policyj.

Kandydaci starający się o uwolnienie od opłaty taksy egzaminacyjnej mają wnieść równocześnie w tej samej drodze osobne podanie zaopatrzone świadectwem ubóstwa wystawionem przez Zwierzchność gminną i potwierdzonem przez urząd parafialny ostatniego miejsca zamieszkania, a stwierdzającym stosownie do przepisu § 47 powołanego rozporządzenia ministerialnego względnie § 14 rozporządzenia z dnia 14 czerwca 1889, Dz. p. p. Nr. 100, stosunki przytoczone przez petenta na uzasadnienie własnego ubóstwa osób do jego utrzymania prawnie obowiązanych.

Podania po terminie, a więc po dniu 31 marca 1912 wniesione lub niezaopatrzone przepisowymi dokumentami, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 13 stycznia 1912.

L. cz. C. I. 24/12 (1) (1295 2—3)

Przeciw Baruchowi Kirschbaumowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Skawacie przez Dawida Segala pozew o zapłatę 1000 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 27 lutego 1912 o godz. 11 rano, b. Nr. 5.

Celem strzeżenia praw powyższego ustanawia się p. dr. Arnolda Ehlicha adw. w Skawacie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczowej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Skawata, dnia 27 stycznia 1912.

L. 115 (1261 2—3)
Ogłoszenie.

Adwokat dr. Jakób Kolarski przesiedla się z Sądowej Wiszni do Lwowa.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Przemyśl, dnia 28 stycznia 1912.

L. cz. C. II. 35/12 (1) (1313)

Przeciw nieobecnemu Michałowi Farbańcowi z Posady jaślickiej, wnioś Mendel Bobker z Prsady jaślickiej pozew o 269 kor. 82 hal.

Ustną rozprawę wyznaczono na dzień 7 lutego 1912 o godz. 9 rano, b. Nr. 1.

Kuratorem dla pozwanego ustanowiono Mikołaja Farbańca w Posadzie jaślickiej na koszt pozwanego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Rymanów, dnia 23 stycznia 1912.

L. cz. C. I. 22/12 (1) (1340 1-3)
E d y k t

Przeciw Jędrzejowi Popowiczowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Lutowskich przez Elżbietę Szana relniczkę w Polanie pozew o zapłatę kwoty 206 kor. z pa.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 19 lutego 1912 o godz. 9 rano w sądzie poniżej wymienionym, sala rozpraw Nr. I.

Celem strzeżenia praw pozwanego Jędrzeja Popowicza ustanawia się p. Józefa Poznara naczelnika gminy w Polanie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego Jędrzeja Popowicza w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Lutowska, dnia 1 lutego 1912.

L. cz. C. II. 8/12 (1) (1314 1-2)

E d y k t

Przeciw Pawłowi Swistun synowi Iwana, niewiadomemu z życia i miejsca pobytu, wniesiony został do c. k. sądu tut. przez Wasyla Swistuna syna Iwana pozew o 450 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 16 lutego 1912 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Pawła Swistuna s. Iwana ustanawia się p. adw. dr. Gottfrieda w Skafacie, kuratorem.

Kurator zastępywać będzie kuranda dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Skafat, dnia 10 stycznia 1912.

L. cz. C. IV. 7/9 (4) (1341)

Przeciw Antoniemu Sumykowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Olesku przez Borucha Horseba Katza z Brodów pozew o uznanie egz-kucyi za nieważną.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 8 marca 1912 o godz. 9 rano w tut. sądzie, b. Nr. 2.

Celem strzeżenia praw Antoniego Sumyka ustanawia się p. Michała Holotkę w Olesku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Antoniego Sumyka w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Olesko, dnia 27 stycznia 1912.

L. cz. C. VI. 28/12 (1) (1311)

Przeciw niewiadomym z miejsca pobytu Samuelowi i Reizli Lowenbraunom wniesiona masa konkursowa Mechla Grünfelda przez zarządcę masy Lazara Steinfelda z Łanicutu trzy pozwy, a mianowicie jedna o zapłatę nie kwoty 600 kor. do l. cz. C. VI. 28/12, drugi o zapłatę kwoty 270 kor. do l. cz. C. VI. 29/12 i trzeci o zapłatę kwoty 309 kor. 83 hal. do l. cz. VI. 20/11.

Ustna rozprawa odbędzie się dnia 8 lutego 1912 o godz. 10 rano, b. Nr. I.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanym kuratorem adwokat dr. Gabriel Wassermann zastępywać będzie niewiadomych w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Łanicut, dnia 27 stycznia 1912.

L. cz. C. III. 48/12 (1) (1282)

E d y k t

Przeciw Franciszkowi Boczkajowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Rzeszowie przez Ignacego Misia w Swilczy pozew o 450 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 10 lutego 1912.

Celem strzeżenia praw Franciszka Boczkaja ustanawia się p. Tomasza Depę w Swilczy, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Franciszka Boczkaja w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Rzeszów, dnia 24 stycznia 1912.

L. cz. C. I. 12/12 (1) (1347)

E d y k t

Przeciw Wojciechowi Chudzikowi z Woli raniżowskiej, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sokółowie przez Mateusza Chudzikę z Woli raniżowskiej pozew o 400 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono roz-

prawę na dzień 13 lutego 1912 o godz. 9 rano, b. Nr. 19

Celem strzeżenia praw Wojciecha Chudzika ustanawia się p. Płateja Filę w Woli raniżowskiej, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Wojciecha Chudzika w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Sokółów, dnia 30 stycznia 1912.

L. cz. C. II. 52/12 (1) (1334)

Przeciw Józefowi, Jakóbowi i Jędrzejowi Klubom, Katarzynie z Klubów Makowiec z Mszanki, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez Józefa Bożka syna Jana w Mszance pozew o zapłatę 625 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 16 lutego 1912 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw Józefa, Jakóba i Jędrzeja Klubów, Katarzyny z Klubów Makowiec ustanawia się p. adw. dr. Przybylskiego w Gorlicach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kurandów w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Gorlice, dnia 25 stycznia 1912.

L. cz. C. II. 15/12 (1) (1259)

E d y k t

Przeciw Janowi Łomackiemu z Nyrkowa, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tłustem przez Ludwika Okońskiego syna Jana z Nyrkowa, pozew o 316 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 16 lutego 1912 o godz. 11 rano, b. Nr. 6.

Celem strzeżenia praw Jana Łomackiego ustanawia się p. Marcelę Ruxera c. k. no aryusza w Tłustem, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jana Łomackiego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Tłuste, dnia 13 stycznia 1912.

L. cz. C. II. 11/12 (1) (1210)

Przeciw Agacie z Osłów Owczyszowej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez Jana Osła syna Michała w Bystrej pozew o uznanie własności i intabulację realności w Bystrej.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 23 lutego 1912 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw Agaty z Osłów Owczyszowej ustanawia się p. adw. dr. Mileta w Gorlicach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kurandę w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Gorlice, dnia 26 stycznia 1912.

L. cz. C. II. 25/12 (1) (1342)

E d y k t

Przeciw Anieli Niemiec, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Pilźnie przez Towarzystwo kredytowe i oszczędności w Pilźnie pozew o 240 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 8 lutego 1912 o godz. 10 rano w sądzie niżej wymienionym, b. Nr. 11.

Celem strzeżenia praw Anieli Niemiec ustanawia się p. dr. Tomasza Krudzielskiego adw. w Pilźnie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Anielę Niemiec w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Pilzno, dnia 23 stycznia 1912.

L. cz. Cw. III. 2974/11 (3) (1267)

E d y k t

Przeciw Michałowi Czorny recte Czornij przedtem w Miklasowie, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu tut. przez Towarzystwo handlowe w Bóbrce pozew o 370 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty z dnia 30 sierpnia 1911 Cw. III. 2974/11 (1).

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adw. dr. Edmunda Kamińskiego w Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt

i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,

Oddział III.

Lwów, dnia 17 stycznia 1912.

L. cz. C. I. 19/12 (1) (1312)

Przeciw nieobecnemu Konstantemu Kłodziejowi przedtem w Nastasowie, wniesił Jan Szpakowski w Nastasowie przez adw. dr. Rossbergera w Mikulińcach pozew o 702 kor.

Rozprawa odbędzie się dnia 14 lutego 1912 o godz. 9 rano, b. Nr. 4.

Ustanowiony celem strzeżenia praw pozwanego kuratorem adw. dr. Brumer w Mikulińcach będzie go zastępywał, dopóki się w sądzie nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Mikulińce, dnia 31 stycznia 1912.

L. cz. Cw. 282/12 (1) (1276)

E d y k t

Przeciw Sallemu Riss z Bolechowa, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Stryju przez firmę Seeman & Rosenbaum w Wiedniu pozew o 546 kor. 25 hal.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw zobowiązanego ustanawia się p. dr. Markusa adw. w Stryju, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Sallego Rissa w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,

Oddział II.

Stryj, dnia 29 stycznia 1912.

L. cz. C. I. 44/12 (1) (1255)

E d y k t

Przeciw Jankowi Matijczuk z Serafiniec, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Horodenke przez Kasę oszczędności w Horodenke pozew o 233 kor. 66 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 1 lutego 1912 o godz. 10 rano, b. Nr. 24.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się adw. dr. Barana w Horodenke, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Horodenka, dnia 27 stycznia 1912.

L. cz. C. II. 29/12 (1330)

E d y k t

Przeciw nieobecnej Maryi Zinyk zam. Karpowicz z Budzanowa, wniesła Rozalia z Zinyków Łucka z Budzanowa pozew o zapłatę 420 kor. zpn.

Rozprawa odbędzie się dnia 26 lutego 1912 o godz. 8 rano, b. Nr. 6.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adw. dr. Landerberg z Budzanowa będzie ją zastępywał dopóki się w sądzie nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Budzanów, dnia 20 stycznia 1912.

Ч. сп. С. II. 24/12 (1) (1213)

E d и к т

Против Гринькови Тарапукович, которого місце побуту не в відоме, вніс Андрій Чайковський, адвокат в Бережанах в ц. к. повітовім суді в Козові позов о заплату квоти 285 кор. 75 сот.

На підставі pozwu визначено день судовий до устної розправи на 20 лютого 1912.

Для стереження прав Гриньк Тарапука установляється пан Ю. Гіжовського, адвоката в Козові, куратором.

Тойже куратор буде куранда в згаданій справі на его небезпечність і кошта так довго заступати, аж він або в суді зголосить ся або виминить повноважність.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ II.
Козова, дня 19 січня 1912.

Ч. сп. С. I. 184/10 (8) (1218)

E d и к т

Против Теодорови Струмеякови, господарев в Корняловичах, которого місце побуту не в відоме, вніс Петро Дантв, господар в Честер Па уль Сут Секонд 2721 Америка в ц. к. повітовім суді в Луці позов о заплату 316 кор. 80 сот.

На підставі pozwu визначено аудиенцію до устної розправи на день 26 січня 1912.

Для стереження прав Теодора Струмеяка установляється пан Едіаша Буньо,

начальника громади в Корняловичах, куратором.

Тойже куратор буде Теодора Струмеяка в згаданій справі на его небезпечність і кошта так довго заступати, аж він або в суді зголосить ся або виминить повноважність.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ I.
Лука, дня 2 січня 1912.

Ч. сп. С. II. 35/12 (1306)

E d и к т

Против Наси Максимок дочки Олексі, котрої місце побуту не в відоме, вніс Михайло Максимок син Олексі, господар в Мишині в ц. к. повітовім суді в Яблоніві позов о знесені співвласності реальності вч. 271 гр. Мишин.

На підставі pozwu визначено до устної розправи контрдикторийної на день 5 марта 1912 год 9 перед пол.

Для стереження прав пизанові установляється пан др. Сенензіба, адв. кр. в Яблоніві куратором.

Тойже куратор буде пизану в згаданій справі на его небезпечність і кошта так довго заступати, як она або в суді зголосить ся або виминить повноважність.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ II.
Яблонів, дня 24 січня 1912.

Upadłości.

L. cz. S. 5/10 (85) (1309)

W konkursie Włodzimierza Kobylańskiego wystąpił zawiadowca masy i wydział wierzyteli z wnioskiem, ażeby ogół wierzyteli rozstrzygnął, czy nieruchomości krydataryusza to jest p.r. lkt. 863/118 (las) w Borkach małych może być z wolnej ręki sprzedana, czy pozostawić krydataryuszowi niepewną i niepłynną wierzytelność w kwocie około 7000 kor. należąca się mu od komitetu parafialnego w Peremiłowie i czy po sprzedaży powyższej nieruchomości i po końcowym rozdziale wszystkich ściąganych funduszów ma nastąpić zamknięcie konkursu.

Celem powzięcia uchwały w tym kierunku wyznacza się audyencyę na dzień 8 lutego 1912 godz. 10 przed południem w c. k. Sądzie powiatowym w Kopyczyńcach, w biurze Nr. 10.

Na tę audyencyę wzywa się wierzyteli konkursowych.

Kopyczyńce, dnia 31 stycznia 1912.
Komisarz konkursowy.

Konkurs.

L. 5208/11 (1231 3-3)

K o n k u r s

Wydział powiatowy w Kałuszu rozpisuje konkurs na posadę inżyniera Rady powiatowej z placą roczną 3000 kor. (po ośmiu latach służby 3600 kor.), dodatkiem aktywacyjnym 400 kor. z trzema pięcioletnimi po 300, 400 i 500 kor. i rocznym ryczałtem na objazdy w kwocie 1200 kor.

Posada będzie nadana prowizorycznie na rok jeden, począwszy od dnia 1 kwietnia br., poczem może nastąpić stabilizacja w razie zadowalniającej służby.

Ubiegający się o powyższą posadę, winni wykazać, iż posiadają następujące warunki:

1. Prawo obywatelstwa austriackiego.
2. Nieprzekroczony 40 rok życia.
3. Świadectwo zdrowia.
4. Ukończone studia techniczne i świadectwo z obu egzaminów rządowych.
5. Znajomość ustaw drogowych i odnosnych administracyjnych.
6. Praktykę w konserwacji i budowie dróg i mostów.
7. Znajomość obu języków krajowych.

Udokumentowane podania wnieść należy do Wydziału powiatowego najpóźniej po dzień 15 marca br., dołączając zarazem świadectwo, że kandydatowi dokłada się są znane postanowienia obecnie obowiązującego statutu organizacyjnego dla urzędników i sług tutejszej Rady powiatowej i że im bezwzględnie poddaje się.

Z Wydziału Rady powiatowej.
Kałusz, dnia 27 stycznia 1912.

Prezes:
Henryk Prek.

LW. 134.488 (1234)

Ogłoszenie konkursu.
W celu nadania jednego jednorazowego zasiłku w kwocie 160 kor. z fundacyi śp. Bazylego Lewickiego, emerytowanego profesora gimnazjalnego we Lwowie, ogłasza się niniejszem konkurs.

Zasiłki z tej fundacyi przeznaczone są dla najwięcej podupadłych i najbiedniejszych, od rodzonych braci lub też od rodzonych siostr fundatora, pochodzących dziewcząt, uczęszczających do jakiegokolwiek szkół publicznych, albo też wdów.

Podania należy wnieść do Wydziału

krajowego, któremu służy prawo rozdawnictwa, najpóźniej do dnia 28 lutego r. b. i załączyć do nich: świadectwo ubóstwa, świadectwo moralności, metrykę urodzenia kandydatki i legalne dowody jej pochodzenia od któregośkolwiek z rodzonych braci lub sióstr fundatora.

Dziewczęta winny dołączyć także ostatnie swoje świadectwo szkolne i złożyć swe podania w powyższym terminie u swej przełożonej władzy szkolnej (Dyrekcji).

Wydział krajowy.

We Lwowie, dnia 27 stycznia 1912.
Piotrowski.

L. Prez. 2845 (1262 1—3)

Konkurs.

W Sądzie obwodowym w Stryju jest do obsadzenia posada dozorców więźniów.

Ubiegający się o tę posadę, ewentualnie o taką posadę przy innych sądach kolegiacyjnych w Galicji wschodniej, wniosą należyte i udokumentowane podania do dnia 12 marca 1912 do Prezydium c. k. wyższego Sądu krajowego we Lwowie.

Posady dozorców więźniów będą nadane przedewszystkiem kandydatom wojskowym, którzy posiadają certyfikaty.

Prezydium c. k. Sądu krajowego wyższego.

Lwów, dnia 30 stycznia 1912.

Firmy.

L. cz. Firm. 483 Stow. II. 1396 (1192 3—3)

Wpis firmy Stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Ropczyce.

Brzmienie firmy: Towarzystwo kupieckie dla handlu i przemysłu w Ropczycach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, (po niemiecku: Kaufmännischer Verein für Handel und Gewerbe in Ropczyce, registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung).

Data statutu: Rozwadows dnia 12 grudnia 1911.

Przedmiot przedsiębiorstwa: prowadzenie interesu handlowego w celu dostarczenia wyłącznie swoim członkom na umiarkowany procent gotowych pieniędzy, potrzebnych im do obrotu w gospodarstwie, przemyśle i handlu za pomocą kredytu wszystkich członków.

Czas trwania: nieograniczony.

Dyrekcja: Schulim Rosenbaum, kupiec w Ropczycach i Józef Meilech Rosenbaum, kupiec w Rozwadowie.

Podpis firmy (F. Z.): Dyrektorowie firmę w ten sposób podpisują, iż pod wyciśniętą stampilią swe nazwiska umieszczają z tem, iż do ważności zobowiązania stowarzyszenia wystarcza jeden podpis któregośkolwiek członka dyrekcji.

Ogłoszenia następują plakatem i w najniższej w wysokości trzechkrotnej deklarowanego przezeń udziału, stosownie do postanowień § 76 ustawy z dnia 9 kwietnia 1873 Nr. 70 Dz. p. p.

Udziały członków: Każdy członek może mieć tylko jeden udział i to w najniższej kwocie 10 koron, a w najwyższej kwocie 15 000 kor.

Odpowiedzialność: Każdy członek stowarzyszenia ponosi odpowiedzialność za wszelkie zobowiązania przez stowarzyszenia przyjęte w wysokości trzechkrotnej deklarowanego przezeń udziału, stosownie do postanowień § 76 ustawy z dnia 9 kwietnia 1873 Nr. 70 Dz. p. p.

Data wpisu: 30 grudnia 1911.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 30 grudnia 1911.

L. cz. Firm. 2035 Stow. I. 63 (1049)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Lwów.

Brzmienie firmy: Towarzystwo zaliczkowe urzędników pocztowych stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką we Lwowie.

Zmiana statutu: Na nadzwyczajnym walnym zgromadzeniu dnia 28 listopada 1911 uchwalono zmianę §§ 3, 5, 9, 11, 12, 13, 20, 22, 24, 28 do 33, 35, 36 do 43, 46, 55 i 58 statutu wedle brzmienia protokołu w zbiorze załączek przechowywanych.

Data wpisu: 23 grudnia 1911.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 23 grudnia 1911.

L. cz. Firm. 855/11 (990)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zarządza na dniu dzisiejszym wpisanie do rejestru handlowego dla stowarzyszeń zarobkowo-gospodarczych przy firmie: Spółka oszczędności i pożyczek w Mikulinie.

cach, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką, że na walnym zgromadzeniu członków z dnia 14 maja 1911 odbytem w miejscach ustępujących członków zarządu Piotra Owsiaka i Franciszka Chomika wybrano jako członków zarządu Józefa Chomika (czarnego) rolnika z Mikulinie i Jana Ryznara z Mikulinie.

Rzeszów, dnia 23 grudnia 1911.

L. cz. Firm. 561/11 Stow. I. 248 (878)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Należy wpisać w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Jasło.

Brzmienie firmy: Bank zaliczkowy w Jasle, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Zmiana statutu: W myśl uchwały walnego zgromadzenia z 24 grudnia 1911 nastąpiła zmiana §§ 5, 9, 12, 31 i 45 statutu tegoż Towarzystwa.

Data wpisu: 16 stycznia 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Jasło, dnia 6 stycznia 1912.

G. Zl. Firm. 22/12 Rg. C. 4 (1238 2—3)

Eintragung einer Gesellschaftsfirm.

Eingetragen wurde in das Register für Gesellschaftsfirmen:

Sitz der Firma: Stróże Wyżnie.

Firmawortlaut: „B. Backenroth & Landau, Petroleumraffinerie Stróże“.

Betriebsgegenstand: Petroleumraffinerie.

Gesellschaftsform: offene, Vertrag ddo

Gerliche 13 November 1911.

Persönlich haftende Gesellschafter (G):

Berisch Backenroth 56/25 pre., Jakob Israel Landau 25 pre., Sara Beila Grünwald 18/75 pre.

Betriebskapital: 3.000 K.

Dauer der Gesellschaft: unbestimmte Zeit.

Vertretungsbefugt: Berisch Backenroth

collectiv mit noch einem Gesellschafter.

Firmazeichnung (F. Z.): Unter der vorgedruckten oder vorgeschriebenen Firma

zeichnet Berisch Backenroth collectiv mit

noch einem Gesellschafter.

Besondere Eintragungen: Vor Ablauf

von 10 Jahren darf kein Gesellschafter die

Aufkündigung der Gesellschaft unternehmen.

Datum der Eintragung: 29 Jänner 1912.

K. k. Kreis als Handels Gericht,

Abteilung IV.

Nowy Sącz, am 27 Jänner 1912.

L. cz. Firm. 1914 Stow. I. 93 (1050)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Ciechanów.

Brzmienie firmy: Towarzystwo kredytowe miejskie w Ciechanowie stowarzyszenie

zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Zmiana statutu: Na nadzwyczajnym

walnym zgromadzeniu dnia 15 listopada 1911

uchwalono zmianę § 57 statutu w brzmieniu

i k odpis protokółu tegoż zgromadzenia prze-

chowywany w zbiorze załączników.

Wysokość udziału dotąd 100 koron, —

obecnie 5 koron.

Data wpisu: 22 grudnia 1911.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,

Oddział IV.

Lwów, dnia 15 grudnia 1911.

L. cz. Firm. 1573 Rg. C. 178 (1052)

Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Do rejestru Oddział C. wciągnięto co

następuje:

Siedziba firmy: Lwów.

Brzmienie firmy: Pierwsza galicyjska

królestwa fabryka kwasu węglowego spółka

z ograniczoną poręką, po niemiecku: Erste

galizische Landes-Kohlensäurefabrik Gesell-

schaft mit beschränkter Haftung.

Przedmiot przedsiębiorstwa: wyrób i

spzedaż kwasu węglowego, oraz produktów

ubocznych z fabrykacji kwasu węglowego

w związku stojących.

Forma spółki: Spółka opiera się na

kontrakcie udziałowym w formie aktu nota-

ryskiego z daty Lwów, dnia 21 paździer-

1911 L. rep. 38.986.

Czas trwania: nieograniczony.

Kapitał zakładowy spółki wynosi 120.000

koron wpłacony w zupełności.

Do zawiadostwa powołany jest zarząd

(dyrekcja) złożony z trzech członków (dyre-

ktorów). Dyrektorami wybrani: Wilhelm Su-

chostow przemysłowiec we Lwowie ul. Ko-

ściuski 6, Norbert Gold przemysłowiec we

Lwowie ul. Łąckiego i Marek Lilienfeld prze-

mysłowiec we Lwowie ul. Kościuski 1. 6.

Do zastępstwa istniejącego zakładu gło-

wnego są uprawnieni: dwaj członkowie dy-

rekcji kumulatywnie.

Podpis firmy: pod firmą spółki napi-

saną lub pieczęcią wyciśniętą podpisy dwóch dyrektorów lub jednego dyrektora i prokuryzisty kumulatywnie.

Dzień wpisu: 18 listopada 1911.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 10 listopada 1911.

L. cz. Firm. 476 Stow. II. 1200 (1059)

Obwieszczenie.

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń za-

robkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Mielec.

Brzmienie firmy: Towarzystwo wzajemnego kredytu w Mielem, stowarzyszenie za-

rejestrowane z ograniczoną poręką.

Zmiana statutu: Nadzwyczajne walne

zgromadzenie członków uchwaliło w dniu

29 października 1911 częściową zmianę sta-

tutu, a w szczególności §§ 20, 41 i 53.

Data wpisu: 30 grudnia 1911.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 30 grudnia 1911.

L. cz. Firm. 1915 Rg. C. I. 194 (1053)

Wpis do rejestru handlowego firmy

spółkowej.

Do rejestru Oddział C. wciągnięto co

następuje.

Siedziba firmy: Lwów.

Brzmienie firmy: Kopalnia nafty w Do-

brohostowie, spółka z ograniczoną poręką,

po niemiecku: Erdölwerke Dobrohostów, Ge-

sellschaft mit b. H.

Przedmiot przedsiębiorstwa:

1. nabywanie terenów naftowych i pól naftowych względnie nabywanie niezastrzeżonych minerałów podziemnych, oraz prowadzenie wszelkich przedsiębiorstw, które pozostają w związku z eksploatacją i wydobywaniem niezastrzeżonych minerałów podziemnych,

2. prowadzenie wszelkich interesów handlowych odnoszących się do interesu ropy i pokrewnych produktów, jakoteż prowadzenie wszelkich interesów handlowych,

3. nabywanie, budowa, prowadzenie i sprzedaż rurociągów (pipelines), magazynów ropnych, rezerwarów na własny i cudzy rachunek,

4. nabywanie, stawianie, prowadzenie i pozbywanie rafinerii nafty.

Forma spółki: Spółka opiera się na kontrakcie udziałowym w formie aktu notarialnego z daty Kraków 25 listopada 1911 lrep. 658.

Czas trwania: nieograniczony.

Wysokość kapitału zakładowego: 360.000

koron w całości wpłacony.

Uprawniony do zastępstwa: Markus

Schotz, kupiec we Lwowie.

Zawiadowca: Markus Schotz, kupiec we

Lwowie.

Podpis firmy: Pod stampilią lub wy-

pisanem brzmieniem firmy w języku polskim

lub niemieckim podpis zawiadowcy.

Dzień wpisu: 20 grudnia 1911.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,

Oddział IV.

Lwów, dnia 15 grudnia 1911.

DONIESIENIA PRYWATNE.

Zaproszenie

na

Powtórne Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

Członków Kasy zaliczkowej w Nowym Sączu

Towarzystwa zarejstr. z ograniczoną poręką

mające się odbyć dnia 16 lutego o godzinie 4 po południu w lokalu tejże Kasy dla załatwienia

„6 punktu, zmiana § 9 i 12 statutu“

porządku dziennego XXXIV. Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia, odbytego dnia 3 lutego 1912, który to punkt z braku kompletu nie został załatwiony, zaś na powtórne Zgromadzeniu zapadną prawomocne uchwały bez względu na ilość obecnych członków (§ 37 statutu).

Rada Nadzorcza Kasy zaliczkowej w Nowym Sączu

Towarzystwa zarej. z ograniczoną poręką.

Prezes:

Ks. Dr. Alojzy Góralik m.p.

Sekretarz:

Jan Nowak m.p.

Zaproszenie.

Niniejszem zapraszamy P. T. członków na

IV. Zwyczajne Walne Zgromadzenie

Towarzystwa zalicz. i oszczęd. w Dubiecku stow. zarej. z ogr. por.

które odbędzie się dnia 14 lutego 1912 o godzinie 3 po południu w lokalu Towarzystwa z następującym

Porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie Dyrekcji z czynności i rachunków za rok 1911.
2. Sprawozdanie komisji rewizyjnej wraz z wnioskiem tychże o udzielenie Dyrekcji absolutorium z czynności i rachunków za rok 1911.
3. Wniosek komisji rewizyjnej co do rozdziału czystego zysku z roku 1911.
4. Wybór komisji rewizyjnej z 3 członków się składającej na rok 1912.
5. Zmiana statutu §§ 9, 13, 14, 26, 28, 40, 50, 59, 69, 73, 93, 98, 123, 125 i 131.
6. Wnioski członków.

Dubiecko, dnia 4 lutego 1912 r.

Dyrekcja:

M. Reich.

S. Dab.

Zaproszenie.

Zwyczajne Ogólne Zgromadzenie

Członków Związku współdzielczego kredytowego stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką we Lwowie, odbędzie się dnia 14 lutego 1912 r. o godzinie 1-szej w południe w biurze Związku przy ul. Sykstuskiej l. 49.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie dyrekcji z czynności i rachunków za pierwszy rok administracyjny.
2. Przyjęcie sprawozdania dyrekcji do wiadomości.
3. Sprawozdanie Rady nadzorczej z dokonanych czynności kontrolujących i wniosek na udzielenie dyrekcji absolutorium z czynności i rachunków za pierwszy rok administracyjny.
4. Rozdział czystego zysku.
5. Wniosek dyrekcji na przystąpienie do Związku Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
6. Wnioski członków.

Lwów, dnia 3 lutego 1912.

Rada Nadzorcza Związku współdzielczego kredytowego.

Prezes:

Sekretarz:

Siemieński m. p.

Hirschdörfer m. p.

C. k. Dyrekcja kolei państwowych w Stanisławowie.

L. 305/1

(1236)

Rozpisanie konkursu.

C. k. Dyrekcja kolei państwowych w Stanisławowie rozpisuje niniejszem konkurs na posadę mistrza sygnalowego.

O posadę tę ubiegać się mogą w myśl ustawy z 19 kwietnia 1872 l. 60 dz. u. p. wysłużeni podoficerowie.

Wymagana jest znajomość języka niemieckiego i języka krajowego, tudzież fachowe wykształcenie i dłuższa praktyka w warsztatach zwrotnic centralnych i kolejowych urządzeń telegraficznych i telefonicznych, tudzież dowód samodzielnie wykonanych prac monterskich przy zakładaniu zwrotnic centralnych, telegrafów i telefonów.

Do podania konkursowych należy dołączyć certyfikat wojskowy, świadectwo zdrowia, poświadczenie odbytej praktyki, tudzież świadectwo z przepisane egzaminu służbowego.

Podanie należy wnieść do c. k. Dyrekcji kolei państwowych w Stanisławowie w terminie 4 tygodni, licząc od dnia 5 lutego 1912.

Stanisławów, dnia 20 stycznia 1912.



Wydawnictwo Księgarni Polskiej B. Polonieckiego we Lwowie.

Polskie Przewodniki podróży.

Zadaniem tego wydawnictwa jest wyrugować z rąk polskich turystów prawie wyłącznie używane obecnie przewodniki i przez dostarczanie im znakomicie opracowanych, doborowych polskich artystyczno-informacyjnych przewodników uczynić obce zupełnie sztywnymi. Zaopatrzone w plany i mapy wzorowo wykonane stoją te polskie przewodniki na wysokości najlepszych tego rodzaju wydawnictw zagranicznych i czynią radość najbardziej wymagającym natury praktycznej, czy artystycznej.

Przewodnik po Rzymie, z planem miasta. Kor. 3.—

Przewodnik po Wenecji i wyspach okolicznych, z planem miasta. Kor. 3.

Przewodnik po Włoszech południowych i Sycylii, z 11 planami miast i mapami geograficznymi. Kor. 6.—

Przewodnik po Neapolu, z trzema planami. Kor. 3.—

Przewodnik po Herkulanum, Pompei i Capri, z planem wykopalisk Pompei. Kor. 1.20

Przewodnik po Palermo, z planem miasta. Kor. 1.20.

Przewodnik po Tatrach, z 3 mapami. Opracował Janusz Chmielewski. Kor. 8.

Przewodnik po Tatrach zachodnich, z mapą. Opracował Janusz Chmielewski. Kor. 3.—

Przewodnik po Lwowie, z planem miasta. Kor. 3.—

XIV. ROK WYDAWNICTWA

Zaproszenie do przedpłaty na Rok 1912.

„Nowości Muzyczne“

Miesięcznik literacko-nutowy na fortepian.

Nowości Muzyczne poświęcone są rozwojowi twórczości polskich talentów muzycznych.

Nowości Muzyczne drukują utwory klasyczne, salonowe, wyjątki z oper, operetek, melodie ludowe i tańce.

Nowości Muzyczne zaznajamiają z cenniejszą współczesną literaturą fortepianową swojskich i obcych twórców.

Nowości Muzyczne przyczyniają się do umuzykalnienia osób, uprawiających grę fortepianową.

Nowości Muzyczne zachęcają do czytania utworów nowych, wyrabiając zarazem upodobanie do lepszej muzyki.

Nowości Muzyczne ze względu na bogatą, a nader urozmaiconą treść są pożyteczne w każdej muzycznej rodzinie, a także nadają się do studyów popularno-pedagogicznych.

Nowości Muzyczne w dodatku literackim zamieszczają: artykuły fachowe, sprawozdania ze sceny i estrady, oraz liczne wiadomości ze świata muzycznego.

Nowości Muzyczne są jedynym najtańszym wydawnictwem nutowym.

Nowości Muzyczne w ciągu roku dają nut wartości, według obecnych cen księgarskich około 80 kor.

Prenumerata we Lwowie i na prowincyi:

Rocznie 16 koron. — Półrocznie 8 koron. — Kwartalnie 4 korony.

Premia dla rocznych abonentów:

a) bezpłatnie: trzy poprzednie zeszyty lub portret Chopina i b) za pół ceny t. j. za 3 K. 90 hal. „A. B. C.“ najnowsza szkoła na fortepian prof. A. Różyckiego. — Przesyłka premium 80 hal.

Agencja i ekspedycja dla Galicji: we Lwowie,

Biuro dzienników St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna 7.

Redaktor i wydawca: Leon Chojecki w Warszawie.

Pięćdziesiąty trzeci rok istnienia.

TYGODNIK ILLUSTROWANY

najstarsza i najpoczytniejsza ilustracja polska.

Przeszło tysiąc stron tekstu i przeszło dwa tysiące ilustracji rocznie.

„TYGODNIK ILLUSTROWANY“ w r. 1912 zamieści najnowszą powieść Wł. St. Reymonta p. t.:

„Rok 1794“ (czasy Kościuszkowskie).

Bolesława Prusa: „PRZEMIANY“. Kroniki tygodniowe.

Premia nadzwyczajna „TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO“

1912. — „Sybir, Wizje Przeszłości“ — 1912.

(SERIA II.)

Album Kartonów KONSTANTEGO GÓRSKIEGO

na tle życia wygnańców syberyjskich.

Ciekawe powieści 12 tomów ilustrowanych poświęconych najwybitniejszym powieściom i romansom polskim i obcym, w ciągu roku zupełnie bezpłatnie. Każdy tom suto ilustrowany. Komplet z lat 1910 i 1911 dla prenumeratorów „Tygod. Illustr.“ tylko kor. 10.—, w oprowie kor. 16.—. W r. 1912 ciekawe powieści drukować będą: Eliza Orzeszkowej „I pieśń niech zapłaczę“; Al. Dumasa (ojca) „Sprzysiężeni“; W. Karzewskiego „W Wielgiem“; Wincentego Rapańskiego „Hanza“; Adama Krzohowieckiego „Szary Wilk“; Wołodego Skiby „Siedmioletnia wojna“; Karola Dickensa „Magazyn starożytności“; Erokmana Chatiana „Daniel Rock“; Z. Kaczkowskiego „Żydowsy“. — — — — —

WARUNKI PRENUMERATY:

WE LWOWIE:		W GALICJI z przesyłką pocztową:	
kwartalnie 6-80 kor.,	z oprawą książek 8-30 kor.	kwartalnie 7-20 kor.,	z oprawą książek 8-70 kor.
półrocznie 13-60 kor.,	„ „ 16-60 kor.	półrocznie 14-40 kor.,	„ „ 17-40 kor.
rocznie 27-20 kor.,	„ „ 33-20 kor.	rocznie 28-80 kor.,	„ „ 34-80 kor.

Numera okazowe i prospekty bezpłatnie.

Prenumeratę przyjmują: Administracja „Tygodnika Ilustrowanego“ we Lwowie, Pasaż Hausmanna l. 9, oraz wszystkie księgarnie i kantory pism.

Wydawcy: Gebethner i Wolff. — Redaktor naczelny: Dr. Józef Wolff.

Na wszystkie bez wyjątku PISMA codzienne

miejscowe, zamiejscowe, wieśnackie, zagraniczne, TYGODNIKI, PISMA HUMORYSTYCZNE, ILLUSTRACJE ARTYSTYCZNE, MODY, ZURNALE, przyjmuje prenumeratę z dostawą,

w miejscu lub wysyła na prowincję po cenach redakcyjnych

Agencja dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego Lwów, Pasaż Hausmanna 9.

Ogłoszenia do wszystkich pism najtańiej.

„Meister der Farbe“

oryginalne reprodukcje międzynarodowych malarzy

kompletne roczniki 1906, 1908, 1909

poleca

po wyjątkowo niskich cenach

ST. SOKOŁOWSKI Lwów, pasaż Hausmanna.

Rozsyłka wód z c. k. Zakładu zdrojowego w Krynicy.

Krajowe wody mineralne i przetwory zdrojowe

ze zdrojów:

Burkutu
Iwonicza
Krościenka

Krynicy
Morszyna
Rabki

Rymanowa
Szczawnicy
Wysowej

Ż e g i e s t o w a
zastępują wszystkie wody obce.

Do nabycia po cenach najtańszych w każdej ilości
w Składnicy wód Kraj. Związku Zdrojowisk i Uzdrowisk
we Lwowie, ul. Czarnieckiego 1. 6

Główne zastępstwo sprzedaży wód Szczawnicy.

„WĘDROWIEC“

Dwutygodnik, wychodzi każdego 5 i 20 w miesiącu.

Lwów — Kraków — Warszawa

pismo ilustrowane, poświęcone turystyce i sportowi w kraju i zagranicą.

Redaguje Komitet.

Redaktor naczelny: ZYGMUNT KŁOŚNIK JANUSZOWSKI, Lwów, ul. św. Zofii 1. 40.

Redaktor działu turystycznego: ROMAN KORDYS, Lwów, ul. Lindego 1. 10.

Wydawca:

St. SOKOŁOWSKI, właściciel biura podróży i kolejowego we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.

Adres Wydawnictwa: Lwów, Pasaż Hausmana 9, Telefon 452.

Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują: ADMINISTRACJA „WĘDROWCA“, Lwów, Pasaż Hausmana 1. 9 oraz wszystkie księgarnie i Biura dzienników w kraju i zagranicą.

Na Królestwo i Cesarstwo skład główny: Księgarnia Gebethnera i Wolffa w Warszawie.

Warunki prenumeraty:

	W Galicji i Austr. Węgr.	W Królestwie i Cesarstwie.	W Niemczech.	We Francji.	W Ameryce.
Rocznie z przesyłką:	Kor. 24—	Rb. 18—	Marek 24—	Frk. 24—	Dol. 12
Półrocznie	12—	„ 6—	„ 12—	„ 12—	„ 6
Kwartalnie	6—	„ 3—	„ 6—	„ 6—	„ 3
Zeszyt pojedynczy	1-20	„ 0-60 kop.	„ 1-20	„ 1-20	„ 1/2

„KSIĄŻNICA“

Biuro St. Sokołowskiego
we Lwowie, Pasaż Hausmana 1. 9

w y s y ł a

22 wyborowych broszur „Książnicy“

po wyjątkowo niższej cenie

K. 6—, oplatnie K. 6-80

Tytuły broszur „Książnicy“

1. M. Gawałowicz „Dwie baśnie“.
2. Pisarze rosyjscy „Godziny więzienia“.
3. J. Lemański „Nowenna“.
4. W. Gomulicki „Zakazana“.
5. A. N. Nowaczyński „Staroście ukarany“.
6. W. Grubiński „Uczta Baltazara“.
7. W. Kuszell „Kapitał i ziemia“.
8. P. Dahlke „Opowiadania Buddyjskie“.
9. A. Niemojewski „Epoka eunuchów“.
10. K. Tetmajer „Na Skalnem podhalu“.
11. Historia Rewolucji polskiej Tom I.
12. Historia Rewolucji polskiej Tom II.
13. W. Winawer „Notatnik Szymona de Geldern“.
14. Z. Sawienkowowa „Lata krzywdy“.
15. E. T. A. Hoffmann „Złoty garnek“.
16. A. Langie „Zbrodnia“.
17. W. Rapacki (syn) „Humoreski“.
18. W. Szukiewicz „Odrodzenie etyczne“.
19. A. Uryasz „Fragmenty“.
20. E. Słoński „Przebudzenie“.
21. Z. Rózycki „Serdeczna skarga“.
22. Juliusz Słowacki „Kordyan“.

Marya Białecka

kurs rysunku i malarstwa. Osobny kurs dzielny. KALECZA 6. I. p.

Komplety „Bluszczu“

z I. kwartału 1911

są do nabycia

w Głównej Ekspedycji Lwów, pasaż Hausmana 1. 9.

TARYFA FRACHTOWA

ze Lwowa do wszystkich stacji
kolejowych w Galicji i Bukowinie

przez **M. FISCHLERA**
Cena 2 kor., z przesyłką pocztową 2 kor. 10 hal.,
pobranie 2 kor. 55 hal.

Główny skład: **Biuro ST. SOKOŁOWSKIEGO**
Lwów, pasaż Hausmana 9.

DROBNE OGŁOSZENIA

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym
petitem 4 halerzy.

Urzędownie dozwolona
WIELKA WYSPRZEDAŻ
z powodu zmiany lokalu w magazynie złotniczo-
zegarmistrzowsko-jubilerskim
JULIANA DĄBROWSKIEGO
LWÓW. UL. HETMAŃSKA 1. 4.
(Od 15 stycznia ulica Akademicka 1. 3)

Bardzo ważne dla cier-
piących na prze-
puklinę.
M. Freilich LWÓW. —
Gródecka 35.

Specjalista patentowanych bandaży
wydał najnowszą broszurę p. t.:

● **Przepuklina** ●
i skutki nowo wynalezionych bandaży.
Na żądanie wysyła każdemu gratis i franco.

STYLOWE

w najnowszych fasonach
salony, sypialnie, jadalnie, pokoje mę-
skie, materace, portyery, chodniki, fi-
ranki, materye meblowe, dywany i t. d.
poleca najtaniej tak za gotówkę jak i
na spłaty

Magazyn mebli

Kazimierza Toczyskiego

Lwów, ul. Sykstuska 19.

Własna pracownia stolarska i tapiecka.

Rachunkowość.

Już wyszedł z druku 1 i 2 zeszyt pod-
ręcznika do nauki rachunkowości ogól-
nej i państwowej. Tak te, jak i dalsze
zeszyty nabywać można u wydawcy
Aleksandra Ściborskiego, Lwów, ulica
Chorażczyzny 1. 16. Cena pojedyncze-
go zeszytu 60 hal. Za nadesłaniem
prenumeraty z góry na 20 zeszytów,
cena pojedynczego zeszytu 55 hal., zaś
za nadesłaniem prenumeraty z góry
po nad 25 do 40 zeszytów, cena po-
jedynczego zeszytu 50 hal. Zeszyty
wychodzić będą bez przerwy aż do
ukończenia całego podręcznika.

Fryzjerka MARYA LECHOWA

poieca P. T. Paniom swe usługi
ulica Łyczakowska 1. 64.

Poszukuje się kupna

starych **MEBLI** mahoniowych

ale w dobrym stanie.

Zgłoszenia pod „MEBLE“ Biuro ogłoszeń
pasaż Hausmana 9, Lwów.